Wydanie A. B. C. Cena 20 gr

GŁOS NARODU

REDAKCJA i ADMINISTR.: KRAKÓW, UL. BOŻ. MIŁOSIERDZIA 1. TELEFONY REDAKCJI: 101-90, 179-93, TEL. ADMINISTR. 133-44

Rok XLV Kraków, wtorek, 8 listopada 1938 Nr 307

Refleksje po wyborach

W chwili pisania tego artykułu wyniki wyborów do Sejmu nie są jeszcze w całości znane. Nie ulega jednak wątpliwości, że wybory przyniosły „zwycięstwo" O. Z. N.-owi, i że frekwencja wyborców w tym roku była wyższa, niż w r. 1935.

O. Z. N. BEZ KONKURENCJI.

Przyczyna pierwszego faktu jest zupełnie jasna. O. Z. N. właściwie nie miał kontrkandydatów. Te kilkanaście nazwisk niezależnych kandydatów, jak ks. Inf. Lubelski, gen. Żeligowski, pułk. Sławek i in., którzy przeszli przez „ucho igielne" zgromadzeń okręgowych, nie mogło stanowić większej przeciwwagi dla kandydatur O. Z. N. W takich warunkach O. Z. N. musiał — dosłownie: musiał — odnieść „wspaniałe zwycięstwo".

Ale jest rzeczą bardzo charakterystyczną, że niezależni od O. Z. N. kandydaci (jak ks. Inf. Lubelski i gen. Żeligowski, którzy przeszli, lub jak mgr. Turowski, prezes Ch. Z. Z., który nie przeszedł), zdobyli bardzo piękne sumy głosów. Jeśli zważyć, że zdecydowani członkowie partyj opozycyjnych i tym razem nie głosowali, to powyższy fakt świadczył by, że nawet w kołach sympatycznie dla rządu usposobionych O. Z. N. nie cieszy się tak stuprocentowym zaufaniem, jak to wygląda „na oko".

„SŁUŻBOWO ZALEŻNI".

A teraz fakt drugi: wzrost frekwencji wyborców. W r. 1935, frekwencja wynosiła 37%. W roku bieżącym około 60 proc. Czym to tłumaczyć?

Chciałbym, by ten artykuł doszedł do rąk Czytelników. Dlatego ograniczę się tylko do naszkicowania sytuacji wyborczej i będę się posługiwał głównie materiałami, które przeszły przez cenzurę.

Zacznę od przyczyn mniej ważnych...

Wybory odbyły się wnet po takim sukcesie rządu, jak przyłączenie Zaolzia i w atmosferze silnego entuzjazmu... O. Z. N. umiał zdyskontować Zaolzie dla siebie. Napięcie patriotycznych uczuć zaś działało tak silnie, że dla wielu wydało się koniecznym zamanifestować te uczucia przez pójście do urny.

Na inny powód wzrostu frekwencji, zwraca uwagę „Kurier Poznański", drukując następujący okólnik „Związku Oficerów Rezerwy" w Wierzbniku.

„Zarząd Koła Z. O. R. w Wierzbniku zwraca się z prośbą do kolegów, aby zechcieli dopilnować wykonania obowiązku wyborców przez swoich najbliższych oraz w miarę możności wpłynęli na swoich znajomych, bliskich i służbowo od nich zależnych, aby nie brakło nikogo przy urnie w dniu wyborów".

„Służbowo od nich zależnych"...

BEZCZYNNOŚĆ OPOZYCJI.

Powszechną uwagę w czasie kampanii wyborczej zwracała zupełna prawie bezczynność stronnictw opozycyjnych. Rozpowszechnienie znanego orzeczenia Sądu Najwyższego o sankcjach karnych za namawianie do nie brania udziału w wyborach zrobiło swoje... Zgromadzeń publicznych stronnictwa opozycyjne nie urządzały, odezw w sprawie wyborów nie wydawały, agitacji większej prawie zupełnie nie prowadziły. Na „placu boju" został prawie sam O. Z. N. i to jeszcze w jak świetnych warunkach!...

Powie nam o tym głos „Słowa" wileńskiego na temat walki wyborczej w Wilnie.

„O ile kandydaci ozonowi w okręgu 46 — pisze — wygłaszali „wielkie" przemówienia, korzystali z największych i najpiękniejszych sal, z usług radia, dzienników i całego aparatu propagandowego, którym rozporządzać można tylko w wypadku posiadania władzy, mieli wszystko od biletów kolejowych do automobili, — o tyle kandydaci niezależni nie mieli do dyspozycji ani sal, ani estrad, ani narzędzi propagandy, ani nawet nie mogli dysponować własną prasą".

To, co było w Wilnie, było też i gdzie indziej... Jeden przykład! W przeddzień wyborów przypuszczono generalny atak na wyborców. Przypuściła go zwłaszcza prasa i radio. Prasa nie tylko O. Z. N., ale nawet nie-ozonowa, jak „I. K. C." „Tempo Dnia", żydowski „Express" (który w ogóle nie bawi się w politykę zajęty tylko sensacjami i morderstwami), „Mały Dziennik" itp.

O GODZINIE 14...

„I. K. C." donosi, że p. premier już w kwadrans po godz. 9 wieczorem w niedzielę wyraził wobec prasy swoje „zadowolenie" z frekwencji wyborców. Nie chcemy kwestionować słuszności jego zadowolenia. Ale pozwolimy sobie zwrócić uwagę na jeden fakt, który P. R. podało w niedzielę w godzinach wieczornych w tej formie:

„W powiecie nowotarskim atmosfera wyborcza była bardzo ożywiona. O godz. 14 zamknięto lokale wyborcze w gromadach: Czorsztyn, Hubie i Sromowce, gdzie oddało głosy 100 proc. mieszkańców. Wobec tego można było już w południe zamknąć lokal wyborczy".

Drobny wypadek, ale znamienny. Jeśli zaś takich wydarzeń było na terenie państwa więcej, to właściwie mielibyśmy do czynienia ze zjawiskiem znanym już z r. 1935.

Na razie tyle! J. P.

Zamach rewolwerowy na sekretarza ambasady niemieckiej w Paryżu

Berlin, 7. XI. (PAT). Niemieckie biuro informacyjne donosi z Paryża, iż dziś rano dokonano zamachu rewolwerowego na sekretarza ambasady niemieckiej w Paryżu von Ratha. Do gabinetu sekretarza przybył osobnik nazwiskiem Herszel Seibel Grinszpan narodowości żydowskiej, prosząc o rozmowę. Wkrótce potem w gabinecie von Ratha rozległy się strzały, a zamachowiec usiłował zbiec. Woźni schwytali Grinszpana i oddali go w ręce policji. Grinszpan zeznał na śledztwie, iż dokonał zamachu, aby zemścić się za swych współwyznawców. Ambasada niemiecka zwróciła się do francuskiego msz. z żądaniem przeprowadzenia surowego dochodzenia, co zostało jej przyrzeczone. Sekretarz von Rath został przewieziony do szpitala.

* * *

Paryż, 7. XI. (PAT). Rannego sekretarza ambasady niemieckiej von Ratha przewieziono do prywatnej kliniki, gdzie dokonano zdjęć rentgenologicznych. Doktorzy, pod których opieką znajduje się ranny nie mogą dotychczas powiedzieć nic pewnego o stanie zdrowia rannego.

Plan obrony Wielkiej Brytanii

Londyn, 7. XI. (PAT). Jak donosi „Daily Express", gabinet brytyjski postanowił po długich naradach z rzeczoznawcami poświęcić swą uwagę przede wszystkim obronie metropolii w powietrzu i na lądzie. Liczba samolotów pierwszej linii, przeznaczonych do obrony terytorium W. Brytanii, ma być podwojona, a organizacja przemysłu lotniczego umożliwić ma osiągnięcie maksymalnej produkcji samolotów rocznie. Ogólne koszty sił lotniczych wynieść mają około 1 miliarda funtów szterlingów rozłożonych na kilka lat.

—o—

Nowe horoskopy na zacieśnienie stosunków francusko-włoskich

Paryż, 7. XI. (PAT). Nowy ambasador francuski w Rzymie p. Francois Poncet, odjechał w niedzielę wieczorem z Paryża do Rzymu, by objąć kierownictwo placówki, która od dwóch z górą lat, tj. od chwili odwołania i przejścia na emeryturę poprzedniego ambasadora hr. Chambrun, pozostawała pod kierownictwem tylko charge d'affaires, wobec tego, że rząd francuski nie mógł się zdecydować na zamieszczenie w listach uwierzytelniających nowego ambasadora formuły, uznającej króla włoskiego cesarzem Etiopii. Sprawa ta załatwiona została po spotkaniu monachijskim przez decyzję francuską, by akredytować nowego ambasadora przy królu i cesarzu.

Nowy ambasador żegnany był na dworcu przez liczną grupę wybitnych osobistości francuskich oraz charge d'affaires włoskiego w Paryżu i ambasadora niemieckiego hr. Weltchka. W kołach politycznych francuskich przywiązują duże nadzieje do wielkich talentów politycznych ambasadora Francois Ponceta i liczą, że po pełnej sukcesów misji jaką sprawował w Berlinie, doprowadzi do wyrównania stosunków francusko-włoskich.

—oOo—

Czy Benesz będzie pociągnięty do odpowiedzialności?

Praga, 7. XI. (PAT). W ostatnich dniach coraz bardziej dają się słyszeć głosy podnoszące ze strony różnych osobistości politycznych, jak i organizacji społecznych w Czechosłowacji domagające się miarodajnego stwierdzenia czy w okresie poprzedzającym konferencje w Monachium rząd czechosłowacki oraz tzw. stały komitet parlamentarny, reprezentujący izby ustawodawcze **były informowane prawdziwie o stanowisku mocarstw europejskich w odniesieniu do konfliktu czesko-niemieckiego.**

Jak się dowiadujemy, senator prawicowego stronnictwa „Narodowe Zjednoczenie" **Matousek** złożył na ręce przewodniczącego stałego komitetu parlamentarnego formalny **wniosek, domagając się przeprowadzenia dochodzenia w tej sprawie.** Jak słychać, ponadto przewodniczący stronnictwa agrarnego, jeden z kandydatów na prezydenta republiki, senator **Beran** ze swej strony podjąć miał akcję zmierzającą do wyjaśnienia okoliczności, w jaki sposób informowany był rząd i przedstawiciele stronnictw politycznych, w okresie poprzedzającym decyzje o zmianie granic czechosłowackich i jak brzmiały raporty nadsyłane przez przedstawicieli dyplomatycznych Czechosłowacji z zagranicy. W akcji swej senator Beran dysponować ma rzekomo raportami szeregu kierowników czeskosłowackich placówek dyplomatycznych, będących członkami jego stronnictwa. Na uwagę zasługuje rezolucja uchwalona wczoraj przez związek legionarzy czeskich, domagająca się **zbadania czy nie zachodzi potrzeba pociągnięcia do odpowiedzialności konstytucyjnej kierowników życia państwowego Czechosłowacji**

z okresu ostatnich lat.

W dniu wczorajszym powrócił do Pragi poseł czechosłowacki w Paryżu **Osuski**, wezwany przez ministra spraw zagran. Pobyt jego w Pradze pozostawać ma m. in. w związku z zamierzonymi dochodzeniami w powyższej sprawie.

Należy zaznaczyć, że na łamach prasy prawicowej wysuwa się ostatnio zarzuty, skierowane pod adresem b. prezydenta republiki, który **odbierając osobiście raporty placówek czeskosłowackich, akredytowanych przy stolicach europejskich informował rząd w sposób niezgodny z rzeczywistością o stanowisku mocarstw zachodnich.**

Ostry kurs polityczny w Rumunii

Nowe zarządzenie prewencyjne

Czerniowce, 7. XI. (PAT). Komendant 8-ej dywizji w Czerniowcach wydał zarządzenie, zawierające cały szereg zakazów, m. in. **surowy zakaz funkcjonowania w jakiejkolwiek formie rozwiązanych już różnych organizacyj, w tym wielu komunistycznych, studenckich, syjonistycznych i całego szeregu sekt, nieuznanych oficjalnie przez rumuńskie min. wyzn. religijnych.** Lokale tych instytucyj zostaną zamknięte, archiwa zaś i akty dostarczone odpowiednim ministerstwom. Poza tym zarządzenie zawiera szereg zakazów odnośnie używania języka innego niż rumuński w urzędach, w szkołach (z wyjątkiem mniejszościowych), na ulicy przy wywoływaniu towaru, na afiszach i reklamach, na szyldach handlowych itd. Dalej zakazane jest publiczne rozpowszechnianie przez radio programów stacyj zagranicznych bez zezwolenia komendanta dywizji **oraz używania pozdrowień, przez które wyraża się przynależność do jakiejś zakazanej grupy politycznej.** Za niestosowanie się do zakazów rozporządzenie przewiduje kary od jednego miesiąca do dwóch lat więzienia lub od roku do 6-ciu lat domu poprawczego oraz wysokie kary pieniężne.

Kandydaci na prezydenta Meksyku

Mexico, 7. XI. (PAT). Rozpoczyna się już kampania wyborcza na stanowisko prezydenta republiki. Na okres 1940—46 dotychczas jako kandydaci oficjalni wystąpili: gen. **Francisco Mujica**, minister komunikacji, płk. **A. Tejada**, ambasador Meksyku w Barcelonie, **gen. Manuel Avila Camacho**, minister obrony narodowej i **dr F. Castillo Najera**, ambasador Meksyku w Stanach Zjednoczonych.

A japońskie!?...

Wielkie straty chińskie

w walce o Hankou

Tokio, 7. XI. (PAT). Straty chińskie podczas walk, jakie toczyły się wokoło Hankau, według źródeł japońskich wynoszą około 800 tysięcy rannych i zabitych. Japończycy zdobyli przeszło sto ciężkich dział, 221 dział górskich, wielką ilość amunicji, 14 dział przeciwlotniczych, przeszło 400 ciężkich karabinów maszynowych, około 1300 lekkich karabinów maszynowych, wielką ilość samochodów ciężarowych itd.

———:ooo:———

Postępy armii wojsk japońskich

Tokio, 7. XI. (PAT). Wojska japońskie posuwają się trzema szlakami w kierunku Czang-Cza, stolicy prowincji Yunan, gdzie się **znajduje główna kwatera Czang-Kai-Szeka.** Japońskie okręty przybyły do Kiayou na rzece Jangtse. Miejscowość ta znajduje się na połowie drogi pomiędzy Hankau a Yeczeu. Inna kolumna japońska zajęła szereg miejscowości w odległości 23 km na południowy wschód od Puczi.

„Zimowy sezon" na kolejach sowieckich

Tory kolejowe nawet na liniach Rosji centralnej nie są zabezpieczone przed śniegiem, który spadł już w niektórych okolicach. Wskutek tego powstają liczne długotrwałe przerwy w ruchu. Koleje sowieckie nie są przygotowane do pracy zimowej, o czym świadczy fakt, iż na jednym z odcinków leninskiej kolei, która łączy Moskwę z Kujbyszewem (Samara) do odgarniania śniegu miało **być dostarczonych 2.000 łopat drewnianych, z których nie dostarczono ani jednej.** Nie ma również zupełnie desek i kołków dla ochrony torów przed zaśnieżeniem. Na 150 robotników, przeznaczonych do odgarniania śniegu, mieszkania posiada tylko 50-ciu.

Na innych odcinkach linii sprawy przedstawiają się jeszcze gorzej.

Zwycięstwo wyborcze kandydata

Partii Społecznej w Paryżu

Paryż, 7. XI. (PAT). W niedzielę odbywały się w dwóch okręgach wyborczych we Francji wybory uzupełniające do izby deputowanych. Na miejsce dwóch zmarłych posłów. Wybory te budziły duże zainteresowanie a nawet roznamiętnienie wśród stronnictw politycznych. W okręgu Charolles, w którym radykałowie przeciwstawili się dotychczasowemu frontowi ludowemu, zwyciężył sekretarz generalny partii socjalistycznej p. Faure przeciw kandydatowi radykalnemu, na którego korzyść zrzekli się kandydowania wszyscy kandydaci centrowi i prawicowi. Mandat tego okręgu pozostał zatem w ręku socjalistów. W 9-tym okręgu paryskim kandydat Partii Społecznej płk. de La Rocque, były kombatant Vallin **odniósł zwycięstwo nad kandydatem radykalnym, popieranym przez socjalistów.**

—oOo—

Kronika telegraficzna

JEROZOLIMA — Silne burze i oberwanie się chmur wyrządziły wczoraj w Palestynie wielkie szkody. Czteromotorowy samolot, kursujący na linii Bagdad—Haifa—Kairo, zaginął bez wieści. Załoga jego składała się z trzech osób.

CZERNIOWCE — Wsie, położone w okręgu Wyżnicy na Bukowinie, zostały nawiedzone przez silną epidemię dyzynterii, która pociągnęła za sobą już 8 ofiar śmiertelnych. Szpital powiatowy jest przepełniony, a walkę z epidemią utrudnia niezmiernie brak lekarstw.

SOFIA — W mieście przemysłowym na południu Bułgarii, Gabrowo zanotowano silne trzęsienie ziemi, które wyrządziło znaczne szkody. Wśród ludności zapanowała panika. Szczegółów na razie brak.

BIAŁOGRÓD — Ks. regent Paweł powrócił ze swej podróży do Rumunii.

TOKIO — Od5 b. m. wieczorem do dnia 7. XI. w Japonii, w szczególności w Tokio i w prefekturach środkowych odczuto więcej niż sto wstrząsów podziemnych. Około 12 wstrząsów podziemnych było tak znacznej siły, iż spowodowało panikę wśród mieszkańców miasta, którzy wybiegli na ulice i place.

RZYM — Rada ministrów aprobowała decyzję wielkiej rady faszystowskiej, dotyczącą stworzenia izby związków faszystowskich i korporacyj, potwierdzając dekrety, wydane w tej sprawie.

———o———

13-tu CYGANÓW ZATRUŁO SIĘ NA ŚMIERĆ MIĘSEM. W Atguliu koło Sibiu (Siedmiogród) banda Cyganów spożyła mięso chorej na wściekliznę świni, wskutek czego 13-tu spośród nich już zmarło, 20-tu zaś walczy w szpitalu ze śmiercią.

Oryginalny komunikat P. A. T.

Rzekoma pożyczka S. N. dla P. P. S.

„Kurier Poznański" donosi, że otrzymał komunikat P. A. T. z wiadomością, iż Stron. Narodowe w Poznaniu „miało udzielić pożyczki P. P. S.-ej" na wybory samorządowe. Dalej „Kurier Poznański" pisze, że później P. A. T. przesłała mu oświadczenie, iż

„zamieszczona w tej notatce wiadomość nie była przez PAT opublikowana i rozesłana do prasy".

„Wobec powyższego oświadczenia — oświadcza „Kurier Poznański" — stwierdzamy wyraźnie i stanowczo, że nasza redakcja otrzymała od Polskiej Agencji Telegraficznej wzwyż ogłoszone „doniesienie" z Poznania w brzmieniu dosłownym, jakie podaliśmy, z miejscowością rozstrzeloną: **P o z n a ń i za nią ze sygnaturą (PAT).**

Do sprawy tej, wręcz bezprzykładnej i okoliczności jej towarzyszących, a zarazem do „programu działalności" Polskiej Agencji Telegraficznej powrócimy".

—oOo—

Wyniki wyborów w świetle prasy

Warszawa, 7. XI. (Telef.). Dzisiejsza prasa popołudniowa omawia dość obszernie wyniki przeprowadzonych wczoraj wyborów. „Kurier Warszawski“ w artykule wstępnym p. St. St. (Stanisław Stroński) pod tytułem: „Co znaczą te wybory“ podkreśla, że najważniejsza rzecz stała się od razu w pierwszym dniu 13 września, kiedy izby dotychczasowe zostały rozwiązane, a pod znakiem opracowania nowej ustawy wyborczej rozpisano nowe wybory. To jest w tym zakresie chwila przełomowa. Wrażenie, jakie ten zwrot wywołał, istotnie poruszając umysły szerokiego ogółu, ani w przybliżeniu jakimkolwiek nie osiągnięto już w przebiegu i wyniku wyborów, reszta bowiem była z góry podrzędną, z góry ułomną, z góry przejściową. Autor artykułu tłumaczy, że tak być musiało skutkiem tego, iż wybory musiały się odbywać na podstawie obecnej ordynacji wyborczej. Następnie stwierdzając niewątpliwy przyrost głosów w obecnych wyborach, w porównaniu z wyborami z 1935 r., pisze: „Lecz jakim hasłem zachęcano wyborców do głosowania? Ani na myśl nie przyszło nikomu, by wołać: Popierajcie dotychczasowy stan rzeczy, popierajcie OZN. Nie, wyraźnie nawet zastrzegano się, wszczególności uczynił to p. wicepremier Kwiatkowski w mowie poznańskiej, przeciwko takiemu pojmowaniu zachęcania do licznego udziału w głosowaniu. Wołano natomiast:

Głosujcie, bo głównym zadaniem tych izb będzie zmiana ordynacji wyborczej, celem dopuszczenia szerokich mas społeczeństwa do życia politycznego Polski, a nie tylko to hasło ma moc pociągającą, ale też prawda, którą ono głosi, jest w pochodzie zwycięskim i nic jej nie zatrzyma.

Tak samo tłumaczy wzrost liczby głosujących „Goniec Warszawski“ podkreślając, że wieluwyborców, jakkolwiek kandydaci im nie odpowiadali, szło do urny,

aby zadokumentować solidarność swoją z koniecznością zmiany ordynacji wyborczej.

Zresztą klasycznym przykładem ustosunkowania się opinii do ordynacji była porażka p. Walerego Sławka, twórcy obowiązującej ordynacji wyborczej.

„Goniec Warszawski“ podkreśla w dalszym ciągu wywodów sukces żydowski, gdyż żydzi zyskali 5 mandatów, a jeden mandat polski w drugim okręgu wyborczym Warszawy przepadł. Znamienne są wyniki z Poznania, gdzie na 44.000 głosujących kandydaci otrzymali po kilkanaście tys. głosów. Wnosić z tego można, iż wiele głosów

musiano tam unieważnić.

Na terenie Warszawy poza upadkiem pułk. Sławka i posła Urbańskiego (prezesa Ch. Z. Z.) podkreślić należy upadek red. Katelbacha, czołowego przywódcy „Naprawy“. Przepadł on na rzecz kandydata spółdzielczego i pracowniczego. W Krakowie — pisze dalej „Goniec W.“ — wybrano profesora Uniwersytetu Starzewskiego. Wybitny ten zachowawca należy do OZN i niechybnie odegra rolę przy opracowywaniu ordynacji wyborczej.

Stosunkowo sporo wybrano księży.

Najbardziej znamienny jest wybór ks. Lubelskiego, który do OZN nie należy. W okręgu stołecznym na Pradze wyszedł ks. Padacz. W Sosnowcu wybrany został kandydat legionowo-peowiacki Nowara, przepadł natomiast b. poseł Tomaszkiewicz z Warszawy, który był w poprzednim Sejmie prezesem Koła Parlamentarnego OZN. Z grupy „Jutra Pracy“ przeszedł tylko Dudziński z Bydgoszczy. Przywódca tej grupy poseł Hoppe przepadł w Warszawie na Woli. W przeddzień wyborów nadano mu godność honorowego prezesa Tow. Przyjaciół Woli. Wśród zowlenników pułk. Sławka zapewniają, iż przeciwko wyborom w okr. 5 Warszawy będzie zgłoszony protest wyborczy.

Wreszcie „Goniec“ podkreśla znamienny upadek b. posła Wojciechowskiego, b. prezesa Okr. Zw. Legionistów we Lwowie, należącego do tamtejszych przywódców OZN. Nie powiodło się także tzw. kadzichłopom. Przepadł m. in. Waleron. — Z członków rządu wejdą do Sejmu premier, wicepremier, minister Kościałkowski i minister Ulrych.

Wybory w r. 1935 a w 1938

Warszawa, 7. XI. (PAT). Dane cyfrowe dotyczące frekwencji procentowej uprawnionych do głosowania do Sejmu w roku 1935 i 1938:

	w r. 1935	w r. 1938
Frekwencja wyborcza w całej Polsce	45,9	67,36
Miasto Warszawa	29,4	53,36
Woj. warszawskie	37,3	66,24
Łódzkie	36,7	60,9
Kieleckie	36,6	67,24
Lubelskie	39,9	71,74
Białostockie	57,2	76,72
Wileńskie	41,7	70,89
Nowogródzkie	63,8	68,58
Poleskie	67,9	72,85
Wołyńskie	64,9	74,70
Tarnopolskie	58,0	82,17
Stanisławowskie	41,6	66,24
Lwowskie	42,9	64,59
Krakowskie	42,9	47,18
Śląskie	75,7	83,26
Poznańskie	37,4	63,78
Pomorskie	46,4	64,93

We wczorajszym głosowaniu do sejmu na ogólną liczbę uprawnionych do głosowania 17,585.385 osób, wzięło udział w głosowaniu 11,844.704, co procentowo wynosi 67,36 procent.

Sesja nadzw. nowowybranego Sejmu

Warszawa, 7. XI. (Telef.). Wybrany wczoraj Sejm zbierze się po 20 b. m. na krótką sesję nadzwyczajną celem dokonania wyboru marszałka, 4 wicemarszałków i sekretarzy. Po wyborach sesja nadzwyczajna ma być zamknięta, a w dniu 1 grudnia zostanie otwarta sesja zwyczajna parlamentu.

Skład „polityczny“

Warszawa, 7. XI. (Telef.). W tutejszych kołach politycznych obliczono, że w nowym Sejmie zasiadać będzie 161 członków OZN, 20 Rusinów (w tym 15 przedstawicieli Unda i 5 t. zw. Wołyniaków), 5 żydów (w poprzednim Sejmie było 4 posłów żydowskich) oraz 22 posłów nie należących do OZN, a m. i. ks. poseł Lubelski, gen. Żeligowski, poseł Dudziński z grupy „Jutra Pracy“ (będzie on sam jeden reprezentował tę grupę w Sejmie), i poseł Putek.

Jedna kobieta w Sejmie

Warszawa, 7. XI. (Telef.). W przeglądzie wyników wyboru do nowego Sejmu zwraca uwagę znaczne zmniejszenie się liczby kobiet w reprezentacji parlamentarnej. Z dotychczasowych danych wynika, że do Sejmu wejdzie zaledwie 1 posłanka, a mianowicie p. Kudelska z okr. 4. w Warszawie. W poprzednich sejmach było przeciętnie od 7 do 10 posłanek. Przy obecnych wyborach kandydowała spora liczba kobiet, ale przepadły.

Żniwo aresztowań w okresie wyborczym

Warszawa, 7. XI. (Telef.). W okresie przedwyborczym aresztowano około 200 członków Str. Ludowego. Część z nich po przesłuchaniu zwolnione. Najliczniej przeprowadzono aresztowania na terenie województw małopolskich, wojew. kieleckiego, warszawskiego, łódzkiego i lubelskiego.

Niedobór skarbowy w październiku

Warszawa, 7. XI. (PAT). Tymczasowe zamknięcia rachunków skarbowych za miesiąc październik r. b., tj. siódmy miesiąc okresu budżetowego 1938/39, wykazują dochody w kwocie 211.824 tys. zł. i wydatki 216.714 tys. zł. niedobór wynosi zatem 4.890 tys. zł.

W porównaniu z wynikami września 1938 r. dochody w październiku r. b. są wyższe o 21.135 tys. złotych.

ARESZTOWANIA FALANGISTÓW.

Warszawa, 7. XI. (Telef.). Z nakazu władz sądowych przeprowadzono w ostatnich dniach szereg aresztowań wśród członków „Falangi“ w miastach prowincjonalnych. W Łodzi zatrzymano pod zarzutem kolportowania niedozwolonej bibuły 4 osoby, w tym jedną kobietę Janinę Muszalską. — W Poznaniu aresztowano dzielnicowego kierownika ruchu narodowo-radykalnego Bol. Świderskiego.

WYPUSZCZENIE NARODOWCÓW Z ARESZTU.

Kraków, 7. XI. Aresztowani w związku z wyborami w nocy z soboty na niedzielę narodowcy, zostali w poniedziałek wypuszczeni na wolność.

SPIS LEKARZY.

Warszawa, 7. XI. (Telef.). Ukazał się pierwszy oficjalny spis lekarzy praktykujących w Polsce, wydany przez Naczelną Izbę Lekarską. Spis obejmuje 10.000 nazwisk lekarzy, którzy mają siedzibę na terenie całego kraju.

—:o0o:—

Przyspieszone wybory parlamentarne w Anglii?

Londyn, 7. XI. (PAT). Jak podaje „Daily Express“ w kołach politycznych przewidują na ogół, że zbierająca się sesja parlamentarna będzie ostatnią sesją obecnego parlamentu. Normalnie sesja mogłaby trwać do listopada roku przyszłego, lecz coraz bardziej utrwala się wrażenie, że w styczniu lub lutym odbędą się wybory powszechne, niektórzy nawet utrzymują, że wybory odbędą się wcześniej. Decyzja rządu zależeć będzie od stanowiska Izby Gmin w sprawie planu obrony i od wysiłków premiera na rzecz pokoju.

—∾—

Ograniczenie imigracji żydowskiej do Paragwaju

Warszawa, 7. XI. (Tel.). Konsulat generalny republiki paragwajskiej w Warszawie otrzymał dziś telegraficzne zarządzenie swego rządu w sprawie ograniczenia imigracji żydowskiej do Paragwaju. Z dniem dzisiejszym wstrzymano wydawanie wiz wjazdowych dla emigrantów i turystów narodowości żydowskiej. Ograniczenia nie będą stosowane jedynie w stosunku do osób, posiadających imienne wezwanie od krewnych lub znajomych.

Giełda warszawska

Warszawa, 7. XI. (Tel.). Giełda dewizowa: Holandia 289.25, Berlin sprzedaż 213.07, kupno 212.01, Bruksela 90.05, Gdańsk 100.00, Londyn 25.31, Mediolan sprzedaż 28.07, kupno 27.93, Nowy Jork 5.31½, Paryż 14.18, Praga 18.25, Sztokholm 130.45 Zurych 120.70, marka niemiecka srebrna sprzedaż 93.00, kupno. 90.00.

Akcje: Bank Polski 125.50, Żyrardów 60—61, Ostrowieckie 63.25, Cukier 36.75, Starachowice 43.25. Tendencja utrzymana.

Papiery procentowe: 3 proc. inwestycyjna I. em 84.25, 4 proc. dolarowa 42, 5 proc. konwersyjna 68.50, 4½ proc. wewnętrzna grube odcinki 65.25, 4 proc. konsolidac. grube odcinki 66.75—67. Tendencja utrzymana.

Zakonspirowane manewry u wybrzeży Kalifornii

San Pedro (Kalifornia), 7. XI. (PAT). Flota amerykańska Pacyfiku opuści jutro o świcie swe bazy w San Pedro i San Diego, celem wzięcia udziału w tajnych manewrach, które trwać będą trzy dni u wybrzeży południowej Kalifornii. W ćwiczeniach tych weźmie udział 10 pancerników, 19 krążowników, 55 kontrtorpedowców i 400 samolotów.

Wyniki wyborów do Sejmu

Wyniki wyborów do Sejmu przedstawiają się następująco:

Okręg nr 1 — Warszawa: Uprawnionych do głosowania 112.721, głosowało 61.718. Orlański M. 28.393, Sokołowski M. — 22.297.

Okręg 2 — Warszawa: Upr. 148.303, głos. 62.343. Seidenmann S. — 29.489, Trockenheim J. — 28.779.

Okręg nr 3 — Warszawa: Upr. 129.936, głosowało 66.573. Dąbrowski St. — 37.269, Machlejd J. — 25.020.

Okręg nr 4 — Warszawa: Upr. 140.257, głosowało 75.766. Gebethner J. — 35.695, Kudelska St. — 32.788.

Płk. Sławek przepadł

Okręg nr 5 — Warszawa: Upr. 115.759, głosowało 71.623. Makowski W. — 37.492, Szczepański Włodz. — 31.995.

(w okręgu tym przepadł płk. Sławek).

Okręg nr 6 — Warszawa: Upr. 141.727, głosowało 83.463. Ks. Padacz Wł. — 39.145, Jurkowski Eug. — 23.932.

Okręg 7 — Warszawa powiat: Upr. 227.926, głos. 154.874. Żenczykowski T. — 71.485, Sosiński W. 50.377.

Okręg 8 — Pułtusk: Upr. 158.930, głos. 116.551. Nodzykowski J. — 43.631, Kamiński Feliks — 37.989.

Okręg 9 — Mława: Upr. 155.999, głos. 110.310. Ks. Grochowski Wł. — 66.044, Chrzanowski H. 32.892.

Okręg 10 — Sierpc: Upr. 132.828, głos. 89.904. Czerwiński A. — 40.978, Dudrewicz T. — 39.232.

Okręg 11 — Włocławek: Upr. 193.615, gł. 105.309. Święcicki K. — 40.148, Filipowicz E. — 39.858.

Okręg 12 — Płock: Upr. 147.379, głos. 92.943. Wodziński M. — 33.551, Florczak F. — 25.959.

Okręg 13 — Łowicz: Upr. 171.164, głos. 95.239. dr Kobosko J. — 31.290, Czarnecki J. — 23.326.

Okręg 14 — Skierniewice: Upr. 145.379, głos. 90.622. Filipski F. — 40.294, Gutowski St. — 24.398.

Okręg 15 — Łódź: Uprawn. 117.420, głos. 59.656. Mincberg J. — 34.085, Szymanowski Ant. — 19.828.

Okręg 16 — Łódź: Upr. 127.767, głos. 70.009. Wadowski M. — 38.337, Milewski J. — 31.659.

Okręg 17 — Łódź: Upr. 127.441, głos. 75.488. Wymysłowski M. — 35.755, Dudkiewicz Edw. — 33.023.

Okręg 18 — Łódź: Upr. 181.263, głos. 128.863. Cieplak M. — 64.841, Lepecki Zb. — 58.368.

Okręg 19 — Koło: Upr. 170.544, głos. 109.598. Zieleżkiewicz L. — 54.13, Tylman Fr. — 48.549.

Gen. Składkowski wybrany w Kaliszu

Okręg 20 — Kalisz: Upr. 154.417, głos. 93.429. Składkowski Felicjan Sławoj min. spr. wewn. 75.100, Karśnicki F. — 26.026.

Okręg 21 — Sieradz: Upr. 191.724, głos. 126.673. Bartczak Fr. — 59.422, Leopold St. — 46.420.

Okręg 22 — Piotrków: Upr. 198.333, głos. 114.827. Piotrowski J. — 45.237, Piech J. — 32.569.

Okręg 23 — Radomsk: Upr. 207.982, głos. 116.772. Zarzycki Wł. — 61.415, Pleszczyński L. — 43.582.

Okręg 24 — Kielce: Upr. 170.807, głos. 110.814. Wends Z. — 64.042, Ostachowski J. — 54.785.

Okręg 25 — Częstochowa: Upr. 161.717. głosowało 106.344. Plebanek J. — 44.248, Bardziński A. 42.387.

Okręg 26 — Zawiercie: Upr. 145.641, głos. 104.579. Nowak T. 46.703, Sowiński Z. — 39.516.

Okręg 27 — Sosnowiec: Upr. 197.583, głos. 139.193. Nowara Z. — 78.378, Drożdż Fr. — 59.276.

Okręg 28 — Jędrzejów: Upr. 184.971, głos. 126.776. Sobczyk P. — 66.443, Kruk J. — 60.709.

Okręg 29 — Sandomierz: Upr. 139.059, głos. 99.573 Wójcik J. — 52.430, Krawczyński St. 33.546.

Okręg 30 — Opatów: Upr. 173.079, głos. 109.115. Wróbel P. — 60.510, Długosz W. — 43.317.

Okręg 31 — Końskie: Upr. 153.485, głos. 10.961. Browiński M. — 48.710, Grzybkowski Aleks. — 44.983.

Okręg 32 — Radom: Upr. 138.260, głos. 10.374. Pikulski J. — 47.033, Kwapisiewicz Marian — 41.006.

Okręg 33 — Lublin: Upr. 148.376, głos. 93.633. Mazurkiewicz J. — 57.365, Koter A. — 38.961.

Okręg 34 — Puławy: Upr. 165.081, głos. 102.285. Bijasiewicz R. — 42.586, Jędrejek J. — 29.145.

Okręg 35 — Zamość. Upr. 200.075, głos. 146.794. Wnuk B. — 85.410, Kondysar Fr. 56.205.

Okręg 36 — Chełm: Upr. 223.602, głos. 187.415. Lechnicki T. — 69.625, Hołysz J. — 64.329.

Okręg 37 — Biała Podlaska: Upr. 182.185, głosow. 142.191. Deryng A. — 89.056, Pyszko Szym. — 94.375.

Okręg 38 — Łuków: Upr. 195.398, głos. 124.947. Stoch Fr. — 58.910, Górski Wł. — 48.980.

Okręg 39 — Siedlce: Upr. 163.076, głos. 117.519. Frączkiewicz J. — 62.656, Szumowski P. — 59.819.

Okręg 40 — Białystok: Upr. 169.113, głos. 125.547. Antonowicz W. — 56.314, Lipski R. — 56.238.

Okręg 41 — Ostrów Mazowiecki: Upr. 204.884, głos. 147.699. Erdman Al. — 72.854, Mystkowski St. 65.284.

Okręg 42 — Łomża: Upr. 144.337, głosow. 121.112. Dobkowski J. — 71.051, Śleszyński St. — 47.727.

Okręg 43 — Suwałki: Upr. 154.596, głos. 10.724. Ryszka J. — 30.449, Pankiewicz M. — 59.354.

Okręg 44 — Grodno: Upr. 212.259, głosow. 174.073. Krzywiec M. — 104.320, Budzanowski Teof. — 90.138.

Okręg 45 — Wilno: Upr. 66.697, głos. 37.609. Szumański — 15.285, Barański — 13.301.

Okręg 46 — Wilno: Upr. 57.315, głos. 42.506. Żeligowski L. — 23.309, Skwarczyński 21.274.

Okręg 47 — Wilno: Upr. 187.093, głos. 127.161. Kościałkowski M., min. opieki społ. — 88.018, Szejko J. — 59.474.

Okręg 48 — Głębokie: Upr. 221.913, głos. 171.676. Pimonow B. — 75.691, Wysłouch B. — 48.246.

Okręg 49 — Oszmiana: Upr. 173.615, głos. 129.068. Kienc B. — 70.725, Zukiel A. — 47.943.

Okręg 50 — Lida: Upr. 152.603, głos. 93.155. Bryjski L. — 35.135, Szwed St. — 33.689.

Okręg 51 — Nowogródek: Upr. 208.161, głosowało 142.819. Trzeciak J. — 92.214, Sarnecki A. — 71.725.

Okręg 52 — Baranowicze: Upr. 193.126, głosowało 150.769. Krupski Cz. — 98.113, Szymanowski G. 87.576.

Okręg 53 — Brześć n/Bugiem: Upr. 183.665, głos. 132.425. Trębicki H. — 80.236, Kolbusz Fr. — 72.064.

Okręg 54 — Kowel: Upr. 201.936, głos. 154.276. Klimczuk M. — 11.120, Milewski Al. — 108.508.

Okręg 55 — Pińsk: Uprawn. 206.299, głos. 144.537. Szczytt-Niemirowicz K. — 91.720, Augustyniak Miecz. — 86.978.

Okręg 56 — Łuck: Upr. 210.216, głosow. 164.089. Chmieliński St. — 131.732, Skrypnyk Stef. — 104.238.

Okręg 57 — Kowel: Upr. 259.036, głos. 180.138. Karlikowski W. — 149.464, Onufrejczyk Wł. — 126.383.

Okręg 58 — Sarny: Upr. 166.760, głos. 128.113. Bohusz-Szyszko A. — 107.652, Ogrodnik Al. — 95.944.

Okręg 59 — Równe: Upr. 190.177, głos. 144.657. Jankowski B. — 110.865, Bury N. — 99.629.

Okręg 60 — Krzemieniec: Upr. 251.537, gł. 188.680. Wnęk St. — 152.673, Kosidło W. — 129.306.

Okręg 61 — Tarnopol: Upr. 177.016, głos. 149.044. Zyborski W. — 132.806, Boluch W. — 36.915.

Okręg 62 — Złoczów: Upr. 212.802, głos. 176.961. Ostafin J. — 162.081, dr Bilak St. — 137.042.

Okręg 63 — Brzeżany: Upr. 149.089, głos. 119.084. Dr Stahl Z. — 106.775, Wełykanowicz D. — 74.301.

Okręg 64 — Buczacz: Upr. 176.915, głos. 144.709. Sowa J. — 132.729, Calewicz Wł. — 103.630.

Okręg 65 — Czortków: Upr. 200.449, głos. 163.119. Mgr Popławski J. — 141.646, dr Baran Stef. — 96.738.

Okręg 66 — Stanisławów: Upr. 241.816, g. 165.160. Świetnicki M. —126.639, dr Wolański L 87.453.

Sanojca wybrany w Kołomyi

Okręg. 67 — Kołomyja: Upr. 251.218, głos. 144.500. Sanojca J. — 118.997, dr Hankiewicz G. — 84.914.

Okręg 68 — Kałusz: Upr. 187.021, głos. 130.010. Dr Matras Z. — 110.687, Peleński Z. — 72.876.

Okręg 69 — Stryj: Upr. 185.473, głos. 133.749. dr Krzysztow W. — 119.283, dr Łysiak P. — 101.081.

Okręg 70 — Lwów: Upr. 121,385, głosow. 41.283. Sommerstein E. — 26.318, Jaworski F. — 12.550.

Okręg 71 — Lwów: Uprawn. 138.518, głos. 52.283. Ostrowski St. — 26.736, Rudnicki R. — 24.134.

Okręg 72 — Lwów: Upr. 177.360, głos. 150.794. Wagner E. — 133.114, Mudryj W. — 92.260.

Okręg 73 — Sokal: Upr. 232.037, głos. 202.776. Górski Fr. — 172.967, Perfecki St. — 136.058.

Okręg 74 — Przemyśl: Upr. 221.120, głos. 138.224. Ostaszewski R. — 110.340, Nawrocki St. — 88.079.

Okręg 75 — Drohobycz: Upr. 155.772, głos. 103.728. Wyszyński M. — 86.324, Witwicki St. — 49.134.

Okręg 76 — Sambor: Upr. 179.964, głos. 141.506. Ekiert E. — 113.399, Tarnowski H. — 71.631.

Okręg 77 — Sanok: Upr. 132.724, głos. 94.672. Csadek Z. — 68.938, Czarnek M. — 51.313.

Okręg 78 — Rzeszów: Upr. 184.797, głos. 100.560. Wawrzykowicz A. — 52.177, Dobrowolski — 52.167.

Okręg 79 — Łańcut: Upr. 165.199, głos. 112.190. Bartoszek T. — 63.871, Pieniążek J. — 59.677.

Wyniki wyborów w Krakowie

Okręg nr 80 — Kraków: Upr. 68.473, głos. 37.133. Jahoda-Żółtowski R. — 20.388, dr Starzewski M. — 17.507.

Okręg nr 81 — Kraków: Upr. 74.874, głos. 41.258. Dr. Schwarzbart I. — 19.778, Skotnicki A. — 15.845.

Okręg 82 — Kraków: Upr. 184.444, głos. 95.026. Gdula T. — 51.454, Rączkowski L., redaktor — 35.231. — Trzeci kandydat mrg. K. Turowski zdobył 32.091.

Okręg 83 — Bochnia: Upr. 145.897, głos. 50.600. Ks. Sandecki T. — 28.332, Potaczek Piotr — 25.317.

Okręg nr 84 — Tarnów: Upr. 146.146, głos. 58.999. Ks. dr Lubelski J. — 37.841, inż. Huepsch St. 29.188.

Okręg 85 — Jasło: Upr. 173.033, głos. 78.871. Jedynak J. — 41.233, Pikusa B. — 25.488.

Okręg 86 — Nowy Sącz: Upr 166.950, głos. 85.063. Lgocki St. — 39.938, Bodziony J. — 24.451.

Dr Putek wybrany w Wadowicach

Okręg nr 87 — Wadowice: Upr. 198.538, głosowało 101.532. Dr Dölinger Z. — 60.846, dr Putek J. 43.515.

Okręg 88 — Katowice: Upr. 153.063, głos. 120.421. Kwiatkowski — 74.827, Rostek A. — 51.335.

Okręg 89 — Katowice: Upr. 128.903, głos. 116.033. Łyszczak P. — 50.548, Długiewicz Fr. — 45.409.

Okręg 90 — Świętochłowice: Upr. 174.463, głos. 156.309. Pietrzak Jan — 92.868, Bartus T. — 65.722.

Okręg 91 — Rybnik: Upr. 210.567, głos. 174.511. Pisarek J. — 77.570, Tomas E. — 64.188.

Okręg 92 — Bielsk: Upr. 176.577, głos. 135.136. Wieczorkiewicz A. — 79.397, Machalica Al. — 59.203.

Okręg nr 93 — Poznań-miasto: Upr. 80.850, głos. 46.361. Głowacki J. — 14.818, Józwiak St. — 13.384.

Okręg 94 — Poznań: Upr. 87.503, głosow. 47.636. Sikorski B. — 15.373, Surzyński L. — 14.181.

Okręg 95 — Poznań: Upr. 209.551, głos. 138.274. Zimny G. — 67.873, Wydra W. — 49.562.

Okręg 96 — Leszno: Upr. 189.406, głos. 130.151. Wróblewski Cz. — 42.414, Jakubowicz J. — 63.298.

Okręg 97 — Ostrów Wielkopolski: Upr. 196.845, głos. 132.909. Szymański Fr. — 57.950, Ulrych J., min. komunikacji — 44.535.

Okręg 98 — Gniezno: Upr. 129.189, głos. 78.788. Ratajczyk St. — 46.546, Bartsch M. — 26.855.

Okręg 99 — Inowrocław: Upr. 141.709, głos. 85.983. Konieczny Wł. — 43.636, Wichliński — J. — 27.023.

Okręg 100 — Bydgoszcz: Upr. 178.795, głosowało 134.649. Dudziński J. — 51.464, Dziekoński Wł. 40.062.

Okręg 102 — Grudziądz: Upr. 131.336, głos. 93.899. Krengielewski J. — 43.063, Malinowski M. — 34.388.

Okręg 103 — Chojnice: Upr. 201.643, głos. 124.710. Ks. Hoffmann St. — 67.128, Marcinkowski Fr. 41.348.

Okręg 104 — Gdynia: Upr. 163.474, głos. 107.015. Janicki B. — 49.417, Groth A. — 39.992.

———:oOo:———

Okruchy z kampanii wyborczej

I poszli spać...

Kapitalną wiadomość z Warszawy przynosi „I. K. C.". Oto ona:

„O godz. 2.30 w nocy zawiadomiono z komisariatu rządu, że wyniki wyborów w Warszawie będą podane oficjalnie do wiadomości dopiero w poniedziałek rano, gdyż kilku prezesów komisyj obwodowych z powodu zmęczenia udało się do domu na spoczynek, odkładając ostateczne obliczenie głosów do poniedziałku".

Gen. Żeligowski na ławie oskarżonych

W przeddzień wyborów „Gazeta Polska" tak uderzyła na gen. Żeligowskiego, atakując go z powodu znanego naszym czytelnikom jego artykułu p. t.: „O co walczę"? (z O. Z. N.-em)...

„Oczywiście wolno jest p. generałowi Żeligowskiemu stawiać sobie jako program zwalczanie Obozu Zjednoczenia Narodowego. Ale wolno i nam prosić, aby zechciał krytykować nasze poglądy, a nie twierdzić, że ich nie ma; aby zechciał walczyć z naszym programem — nie zaś wbrew oczywistości negować jego istnienie. Aby wreszcie zechciał spokojnie i obiektywnie zastanowić się nad tym, czy nasze działanie nie jest po stokroć bliższe i bardziej celowe w walce z ciężką rzeczywistością, w walce nie tylko o potęgę, lecz o sprawiedliwość i dobrobyt w Polsce — niż Jego mgławicowe hasła o wielkich celach „szczepu słowiańskiego", niż Jego kult dla tradycji pospolitego ruszenia „w krytycznych chwilach".

Metody...

„Dziennik Poznański" donosi ze Lwowa:

„Jako ciekawy wypadek nowych pomysłów donoszą ze Lwowa, że kandydujący tam p. Ostrowski rozlepia swoje kartki wyborcze na bochenkach chleba. Pomysł jest tak oryginalny, że warto go opatentować".

„Dziennik Ludowy" pisze o ciekawej fotografii p. gen. Skwarczyńskiego w „Naszym Przeglądzie".

„Na fotografii tej widzimy gen. Skwarczyńskiego w towarzystwie Grzegorza Fitelberga, czołowego dyrygenta Polskiego Radia. Fitelberg jest jak wiadomo, pochodzenia żydowskiego. Do opisu tej fotografii „Dziennik Ludowy" dorzuca następujące zdanie: „Albo nie chodzić na koncerty i nie fotografować się, albo nie być antysemitą". Jest to przytyk do teorii antysemityzmu O. Z. N."

Babulinka z kartką

„Polska Zachodnia" zamieszcza taki obrazek z dnia głosowania:

„Freliczko, freliczko pomóżcie no mi zakryślić ta kartka" — odzywa się stara babulina do „męża" zaufania w spódnicy, zasiadającego za stołem wyborczym. „Mąż" zaufania tłumaczy się gęsto, że nie może, że „mu" nie wolno. Znalazł się wreszcie łaskawca, który z babulinką nawiązał rozmowę. Wyjaśnił wszystko pięknie. Cały jednak sęk w tym, że poczciwina, nie interesująca się zapewne w tak podeszłym wieku polityką, nie była ostatecznie zdecydowana na kogo głos oddać!"

„Natchniony" wiersz

Wileński organ O. Z. N. , „Naród", zamieścił taki „natchniony" utwór:

„Jest naszym hasłem ten Obóz Jedności:
Niech wre w nim praca! A wola ze stali
Niech ćwiczy skarby zbiorowej karności,
By wszyscy na zew swe życie oddali!
„Chcesz więc, Polaku, szczęśliwie żyć,

17 ofiar pożaru w Oslo

W Oslo wybuchł groźny pożar w atelier fotograficznym, mieszczącym się na 4-tym piętrze gmachu. W chwili katastrofy, odbywała się zabawa. Jedyną osobą, która ocalała, była kobieta, która na kilka minut przed wybuchem pożaru udała się do domu. Kiedy strażacy przybyli na miejsce katastrofy około godziny 3-ej rano, górne piętra domu były w płomieniach. **Na ulicy leżały zwłoki 4 osób, które nie mogąc opuścić płonącego atelier, wyskoczyły przez okna.** Po kilku godzinach pożar zdołano opanować. O świcie strażacy odnaleźli **zwłoki 13-tu ofiar katastrofy** wśród zgliszcz atelier fotograficznego i obok drzwi, prowadzących do zakładu fotograficznego. Zwłoki ofiar katastrofy są prawie całkowicie zwęglone i zidentyfikowanie ich jest prawie zupełnie niemożliwe.

——oOo——

Wiadomości z kraju

Zjazd Katol. Związku Mężów (KZM)

KAP: Dnia 20 bm. odbędzie się w Warszawie ogólnopolski zjazd związkowy Katolickiego Związku Mężów. Na zjazd ten przybędą delegacje wszystkich diecezjalnych Stowarzyszeń Mężów Katolickich (KSM). Zjazd poprzedzi w dniach 17—19 kurs trzydniowy poświęcony zagadnieniom wiejskim.

Kurs charytatywny dla duchowieństwa w Poznaniu

KAP: W dniach od 15 do 17 listopada br. odbędzie się w Poznaniu kurs charytatywny dla duchowieństwa połączony ze zwiedzeniem instytucji charytatywnych na terenie poznańskim.

Uczestnicy mają zapewniony bezpłatny powrót planów „Unitas", Poznań, Al. Marcinkowskiego koleją. Bliższych informacyj udziela Związek Kanr 22.

Wszystkie lokale Str. Narod. w Łodzi opieczętowane

W ostatnich dniach Stronnictwo Narodowe w Łodzi rozwinęło ożywioną działalność agitacyjną. Na skutek tej akcji, w dniu 5 b. m. z polecenia władz wszystkie lokale partyjne Stronnictwa Narodowego w liczbie 12 zostały opieczętowane. Również opieczętowane zostały lokale „Pracy Polskiej" (Zw. Zaw.). Policja przeprowadziła rewizje u członków Str. Narodowego aresztując kilkudziesięciu.

Masz w Zjednoczenia Obozie być!"
Kandydat do P. A. L-u...

Lot do stratosfery

Jako „pendant" do powyższego wiersza warto przytoczyć wiersz, który się pojawił w „Słowie":

**„Nowy lot do stratosfery
w dniu dzisiejszym odbyć ma się.
Pożądany ten eksperyment ogromnie jest na czasie.
Czeka balon chwili startu;
do gondoli wsiadło pasażerów trzech; tu nie ma żartów!
Śledzi odlot widzów masa.
Ale bieda z tym balonem!
Nie poleci i tym razem:
napełniono go ozonem,
od powietrza cięższym gazem!"**

Billard.

Kandydaci do Senatu

Wileńskie „Słowo" donosi:

„Z członków rządu do Senatu kandydować mają ministrowie Świętosławski, Grabowski, Beck i Roman. Kandydatura min. Poniatowskiego nie jest brana pod uwagę; wiąże się to z tym, iż min. Poniatowski od początku wyborów reprezentował w łonie rządu pogląd, iż członkowie gabinetu nie powinni wchodzić do parlamentu dla zachowania większej niezależności wobec Izb.

Pułk. Adam Koc kandydować będzie do Senatu. W związku z powyższym pogłoski o zajęciu przez pułk. Koca jakiegoś stanowiska w życiu gospodarczym nie znajdują potwierdzenia".

Nowiny katolickie

ZJAZD MŁODZ. ŻEŃSKIEJ W RZYMIE.

W dniach 11. do 14. IV. 1939 r. odbędzie się w Rzymie Międzynarodowy Kongres Katol. Młodzieży Żeńskiej. Referaty: „Wychowanie do apostolstwa", p. S. del Valle (Meksyk, — „Pole pracy apostolskiej" (zbiorowy referat na temat młodzieży wiejskiej, robotniczej, mieszczańskiej, szkolnej i t. d.). Zakończy kard. Pizzardo.

Adres: Gand (Belgia), quai des Dominicains l. 12.

POWRÓT DO KOŚCIOŁA.

W ostatnich 3 latach 2579 osób w Czechosłowacji zgłosiło bezwyznaniowość, a 7380 z bezwyznaniowości wróciło do chrześcijaństwa, w czym 2/3 do Kościoła katolickiego.

Pod znakiem swastyki

SKASOWANIE SZKÓŁ WYZNANIOWYCH.

„Bayrischer Regierungsanzeiger" z 27. X. 1938, ogłasza rozp. ministra oświaty i wyznań z 25. X. b. r. z następującym ustępem:

„Szkoły wyznaniowe zostały na terenie całej Bawarii zmienione na wspólne. W tym ważnym momencie historii naszego szkolnictwa państwowego dziękuję wszystkim, którzy mi pomagali w moim zadaniu". Adolf Wagner.

Chodzi tu o szkoły wyznaniowe publiczne, nie prywatne. Jest to pogwałcenie konkordatu z r. 1933. Do tych szkół wyznaniowych publicznych uczęszczało 5,500 tys. dzieci.

Sygn. VII. Km. 1004/38.

Obwieszczenie o licytacji ruchomości

Wierzyciel: Gizela Waldman c/a Stefania Waldman.

Na podstawie art. 602 k. p. c. podaję do publicznej wiadomości, że dnia 15 listopada 1938 r. o godz. 13-tej w Krakowie, ul. Kazimierza Wielkiego L. 103 c, odbędzie się licytacja ruchomości, należących do Stefanii Waldman w Krakowie, składających się z urządzenia domowego, które oszacowane zostaną przed licytacją.

Ruchomości można oglądać w powyżej podanym miejscu i czasie.

Licytacja rozpocznie się najpóźniej w ciągu dwóch godzin po wyznaczonym terminie (art. 606 § 1 k. p. c.).

Dnia 25 października 1938 r.

Komornik Sądu Grodzkiego:
Jan Zimowski.

Sygn. VI. Km. 1783/38.

Obwieszczenie o licytacji ruchomości

Komornik Sądu Grodzkiego w Krakowie, rewiru VI. na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do wiadomości, że w sprawach różnych wierzycieli, dnia 18 listopada 1938 r. o godz. 11-tej w Krakowie, przy ul. Smoleńsk 22, odbędzie się licytacja ruchomości, należących do Dra. Aleksandra i Zofii Małeckich, składających się z urządzenia domowego.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Dnia 8 października 1938 r.

Komornik Sądu Grodzkiego:
Józef Maczek.

Z szerokiego świata

AMERYKAŃSKI WYŚCIG O URUCHOMIENIE PASAŻERSKIEJ KOMUNIKACJI NAD ATLANTYKIEM. Natychmiast po ogłoszeniu zapowiedzi prezesa „American Export Lines" o zamiarze uruchomienia już w kwietniu 1939 r. komunikacji lotniczej pomiędzy Europą a Ameryką, z analogiczną deklaracją wystąpił prezes konkurencyjnego przedsiębiorstwa „Union American Air Lines", Stephen Green. Stwierdził on, iż przedsiębiorstwo to rozpoczyna już w najbliższym czasie regularną pasażerską komunikację samolotami G. F. 7 o szybkości 360—420 km. na godzinę. Samoloty te mogą być obciążane do 10.000 kg.

TYDZIEŃ NIEMIECKI W RUMUNII. Rząd rumuński udzielił zezwolenia na zorganizowanie w Bukareszcie wystawy niemieckiej „Kraft durch Freude". W związku z tym odbędzie się w listopadzie wielki „tydzień niemiecki" na terenie całej Rumunii. Do Konstancy przyjedzie na ten okres krążownik „Emden", którym zawita do Rumunii prezes izby pisarzy i publicystów Rzeszy Blunk celem wygłoszenia odczytu w Bukareszcie.

SIMPLON ZATARASOWANY. Przejazd drogą wiodącą przez przełęcz simplońską został w tych dniach uniemożliwiony wskutek lawiny, która runęła z Ganteru, w odległości 10 km. od miejscowości Brigue.

Wiadomości sportowe

Zakończenie turnieju pingpongowego dla zespołów katolickich.

W niedzielę po oficjalnym otwarciu turnieju pingpongowego, odbyło się dokończenie mistrzostw KSMM w grze podwójnej, w której **bracia Kuglerowie** (Bazylika Warszawa) pokonali w finale parę Płoskoń Bezwiński (Dębniki Kraków) 2:1.

W ogólnopolskim turnieju w grze pojedynczej mistrzostwo Polski zdobył Hoffman (Oratorium Łódź), który zwyciężył w finale Osmańskiego z Torunia 2:1 (21:17, 10:12, 21:19).

Turniej ten zgromadził wielką ilość zawodników z całej Polski, co wskazuje, że młodzież polska bardzo silnie interesuje się ping-pongiem. O zagrożeniu jednak hegemonii żydowskiej w tym dziale sportu, gra nawet najlepszych zawodników jeszcze nie wskazywała.

WILNO PROJEKTUJE POWIĘKSZENIE LIGI.

W kołach piłkarskich Wilna przygotowano już wniosek na walne zebranie Wileńskiego O. Z. P. N., w którym to wniosku projektowane jest powiększenie składu Ligi z 10 na 12 drużyn z tym, że w Lidze pozostają Śmigły i Ł. K. S.

Na marginesie tej wiadomości nadmieniamy, że spadek Śmigłego z ligi może w znacznym stopniu zahamować rozwój sportu wileńskiego.

Radio

SPOŁECZNY KOMITET RADIOFONIZACJI KRAJU NA ŚLĄSKU.

W zrozumieniu doniosłej roli, jaką stanowi dla naszego Państwa całkowita radiofonizacja kraju coraz więcej organizacyj zgłasza swój współudział w pracy Społecznego Komitetu Radiofonizacji Kraju. — Ostatnio w Rozgłośni Katowickiej odbyło się zebranie organizacyjne Śląskiego Wojewódzkiego Komitetu Radiofonizacji Kraju. Do S. K. R. K. przystąpiły następujące organizacje: Zw. Rezerwistów, Zw. Inwalidów Wojennych, Rodzina Kolejowa, Zw. Ochotniczych Straży Pożarnych, Klub Dziennikarzy Radiowych, Zw. Powstańców Śląskich, Organizacja Młodzieży Powstańczej, Rodzina Urzędnicza, Tow. Młodych Polek, Zw. Pracowników Skarbowych, Stow. Młodzieży Katolickiej Męskiej, Stow. Młodzieży Katolickiej Żeńskiej, P. P. W., K. P. W., Stow. Chrześc. Narod. Nauczycieli Szkół Powszechnych, Tow. Polek, Polski Zw. Zachodni, Polski Biały Krzyż, Zw. Urzędników Państw. i Samorząd., Stow. Czeladników Polskich, Z. H. P., Z. N. P., Zw. Strzelecki, Organizacja P. W. Kobiet, Rodzina Rezerwistów, Rodzina Policyjna i „Sokół".

Władze Śląskie Wojewódzkiego S. K. R. K. stanowią: Prezesi — wicemarszałek Sejmu Śląskiego dr W. Dąbrowski; wiceprezesi: inż. A. Ciszewski — gen. dyr. Zakł. Hohenlohego, ks. dr. B. Kominek — dyr. Akcji Katolickiej, dr M. Kujawska, przew. T-wa Polek; sekretarz — red. E. Odorkiewicz, prezes Klubu Dziennikarzy Radiowych; skarbnik — dyr. P. K. O.; J. Mackiewicz, prezes P. B. K.; przewodniczący sekcji organizacyjno-propagandowej — red. J. Górczak, kierownik oddziału P. A. T. i prezes Synd. Dziennikarzy Śląska i Zagłębia; przewodniczący sekcji zbiórki i rozdziału odbiorników — dr M. Chasiński, zast. nacz. Wydz. Oświecenia Urz. Woj. Komisja Rewizyjna: S. Jezierski, dyr. Państw. Banku Rolnego, dr E. Kostka, nacz. Wydz. Prezydialnego Urz. Woj., i B. Podolecki, Sędzia Sądu Apelacyjnego.

—o—

„CZY WIECIE, JAK ŚPIEWALI MEISTERSAENGERZY". To opowieść o muzykalności średniowiecznych miast w Niemczech. Minnesaengerzy, czy trubadurzy, to śpiewacy szlacheckiego stanu, to rycerze szerzący kult pieśni, Meistersaengerzy — to mieszczanie, to poeci i pieśniarze Moguncji i Norymbergi, oraz innych miast niemieckich. Jak głębokie było w nich zamiłowanie do sztuki, świadczy solidność, powaga, dokładność w jej uprawianiu, gdzie niemniej surowe stosowano przepisy jak w cechach, strzegących czystości i solidności rzemiosła. O życiu i pracy Mestersaengerów opowie p. Freimanówna w rozmowie z dr. J. Regulą we wtorek, dn. 8 listopada br., o godz. 15.15. Rozmowa ta będzie ilustrowana oryginalną pieśnią Meistersaengerów w wyk. Piotra Kruszewskiego.

WSIE W WOJEWÓDZTWIE ŁÓDZKIM RADIOFONIZUJĄ SIĘ. W odległości 10 klm. od Brzezin w województwie łódzkim w gminie Dmosin leży cicha wioska Wola Cyrusowa. Wioska ta w r. 1863 była terenem walk powstańczych, w których brali udział chłopy kosynierzy z Piotrem Rypałą na czele. Utrzymując świetne tradycje uczestnictwa w życiu państwowym i społecznym — Wola Cyrusowa jest jedną z najbardziej czynnych wiosek w powiecie Brzezińskim. Dla uczczenia pamięci powstańców z roku 1863 ufundowano tutaj granitowy pomnik z wykutym napisem: „Chłopom — bojownikom o Niepodległość w r. 1863 — Ziemia Brzezińska". Odsłonięcie tego pomnika nastąpi w dn. 20 listopada.

W dniu 31 października Wola Cyrusowa obchodziła jeszcze jedną uroczystość, — uroczystość radiofonizacji. Wieś, licząca 80 gospodarstw, została całkowicie zradiofonizowana dzięki gorliwości wójta tej gminy A. Mospinka oraz sekretarza Rybińskiego, przy pomocy oddziału Brzezińskiego Wojewódzkiego Komitetu Radiofonizacji Kraju. Gmina zaciągnęła pożyczkę w K. K. O. pow. brzezińskiego, zakupiła odbiorniki detektorowe, a następnie przekazała je mieszkańcom wsi, którzy spłacać będą odbiorniki drobnymi ratami.

Programy stacyj radiowych

ŚRODA, 9 LISTOPADA 1938

Warszawa i program ogólnopolski: godz.: 6.30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze"; 6.35 Gimnastyka; 6.50 Muzyka z płyt; 7.00 Dziennik poranny; 7.15 Muzyka z płyt; 8.00 Audycja dla szkół; 11.00 Audycja dla szkół; 11.25 Uwertury z płyt; 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa; 12.03 Audycja południowa; 15.00 „Nasz koncert"; 15.30 Muzyka obiadowa; 16.00 Dziennik popołudniowy i wiadomości gospodarcze; 16.20 „Dom i szkoła — pogadanka; 16.35 Audycja p. t. „Sylwetki lutnistów staropolskich"; 17.05 Odczyt; 17.20 Miniatury kwartetowe; 17.40 Audycja w dniu święta Straży Granicznej; 18.00 Audycja dla wsi; 18.30 „Dyskutujmy"; 19.00 Koncert rozrywkowy; 20.35 Aud. informacyjne. Dziennik wieczorny. Wiadomości meteorologiczne. Wiadomości sportowe. Program na jutro; 21.00 „Opowieść o Chopinie"; 21.45 „Poezja wieku złotego"; 22.00 Muzyka z płyt; 22.55 Przegląd prasy; 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Komunikat meteorologiczny; 23.05 Wiadomości z Polski.

Kraków, godz.: 6.57 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze; 8.10 Muzyka z płyt; —.25 Muzyka z płyt; 14.00 Koncert rozrywkowy; 23.05 Zakończenie programu. Muzyka obiadowa; 14.40 Pogadanka; 14.50 Program na jutro; 14.55 Sprawy gospodarcze; 18.00 „Życie w anegdocie"; 18.10 Pieśni Wł. Żeleńskiego; 22.00 Lokalne wiadomości sportowe; 22.05 Recytacja; 22.20 Pieśni śpiewa chór „Echa"; 23.05 Zakończenie audycji.

Lwów, godz.: 6.57 Pieśń poranna; 8.10 „Dzień dobry najmłodszym"; 11.25 Muzyka z płyt; 14.00 Muzyka z płyt; 14.45 Wiadomości gospodarcze; 14.50 Giełda lowowska; 14.55 Program na jutro; 18.00 Wiadomości bieżące z miasta i prowincji; 18.05 Audycja dla dzieci szkół powszechn.; 22.00 Teatr wyobraźni; 22.30 Wiadomości sportowe — lokalne; 22.35 Muzyka taneczna; 23.05 Zakończenie audycji.

Katowice, godz: 5.30 „Dzień dobry"; 6.30 Program na dziś; 11.25 Wesołe uwertury; 14.00 Muzyka obiadowa; 14.40 Pogadanka; 14.50 Wiadomości bieżące i giełda; 18.00 Audycja okolicznościowa; 18.25 Wiadomości sportowe; 22.00 Z życia gospodarczego śląska; 22.10

Programy stacyj zagranicznych: godz.: 19.30 **Sofia.** „Rigoletto" — opera; 19.30 **Sztokholm.** Melodie operetkowe; 20.30 **Florencja.** Koncert ork.; 21.30 **Lille.** „Trzy walce" — operetka; 21.30 **Radio Paris.** Koncert; 21.30 **Strassburg.** Pamięci C. Francka; 21.30 **Sottens.** Koncert; 20.10 **Budapeszt.** „Miłość cygańska" — operetka;

—ooo—

Podjęcie ruchu pasażerskiego między Polską a Czechosłowacją

Dyrekcja O. K. P. w Krakowie donosi: Z dniem 8. XI. br. zostanie podjęty ruch pasażerski między Polską a Czechosłowacją na odcinkach granicznych Bogumin—Morawska Ostrawa, Gnojnik—Dobra oraz Szumbark—Senov ve Sl.

Ruch pasażerski na wymienionych stacjach granicznych odbywać się będzie na razie z przesiadaniem do pociągów skomunikowanych.

Sygn. VII. Km. 1862/38.
Sygn. Sądu Gr. III. 2 E. 298/37.

Obwieszczenie o licytacji nieruchomości

Na podstawie art. 676 i 679 k. p. c., podaję do publicznej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej wierz. Pinkusa Nussbauma i Racheli Nussbaum zastąp. przez adw. dr J. Zimmermana w Krakowie, ul. Grodzka L. 59, przeciw dłużn. Masie spadk. po blp. Jakubie Hirschu 2-ga im. Srebrnym do rąk spadkob. 1) Herscha Dawida Srebrnego i 2) Sary Cypojry Ganz w Działoszycach, dnia 12 grudnia 1938 r. o godz. 9-tej w Sądzie Grodzkim w Krakowie, ul. Starowiślna l. 13, Sala Nr. 35 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu 1/8 części nieruchomości Lwh. 406 Ks. gr. gm. kat. Kraków, Dz. IV. Piasek, obj. przy ul. Dolnych Młynów L. 2, położonej, składającej się z dwóch parcel bud. Lkat. 624 i 625 o ogólnej powierzchni 24 arów 13 m. kw. na których stoją: 1) budynek mur. jednopiętrowy na magazyn, 2) budynek mur. trzechpiętrowy dawne „Młyny Królewskie", 3) budynek jednopiętrowy mieszkalny, nadto dobudówka parterowa murow., na warsztat wraz z kominem fabrycznym, kilka szop drewnianych. Realność częściowo oparkaniona. Budowle stare nadające się do zburzenia.

1/8 część tej nieruchomości oszacowana została na sumę zł. 16.000.—. — Cena wywołania wynosi zł 12.000.—. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł 1.600.—.

Księga gruntowa znajduje się w Sądzie Okręgowym w Krakowie.

Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomości w dni powszednie od godziny 8-mej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można oglądać w sądzie grodzkim w Krakowie, ul. Starowiślna L. 13, oddział egzekuc.

Dnia 24 października 1938 r.

Komornik Sądu Grodzkiego:
Jan Zimowski.

Od Administracji

Celem uregulowania nakładu prosimy o jak najrychlejsze uregulowanie prenumeraty.

Gen. broni Rundstedt

„Opiekun“ Czechosłowacji

Ostatnie zmiany, jakie zaszły na stanowiskach wyższych dowódców armii niemieckiej, mają swoją wymowę. Zwolniony z dniem 31 października ze służby czynnej dowódca I grupy w Berlinie

generał broni Rundstedt, a więc sprawujący funkcje dowódcy przyszłego frontu wschodniego,

pozostawał na tym stanowisku od lutego 1932 roku. Był on najstarszym służbą oficerem nowej armii niemieckiej. Podlegały mu I korpus w Królewcu (z dywizjami piechoty — 1 w Królewcu, 11 w Olsztynie, 21 w Elblągu, 31 w Kwidzyniu oraz 5-tą samodzielną brygadą kawalerii w Wystruciu); II korpus w Szczecinie (z dywizjami piechoty: 2-gą w Szczecinie, 12 w Szwerynie, 32 w Kołobrzegu) i III korpus w Berlinie (z dywizjami piechoty 3 we Frankfurcie n/Odrą, 13 w Magdeburgu, 23 w Poczdamie). Dalej w skład grupy generała Rundstedta wchodzą: 1 dywizja kawalerii we Frankfurcie nad Odrą z dwoma brygadami, 3 dywizja pancerna w Berlinie, składająca się z 5 pułku pancernego we Wünsdorf i 6 pułku pancernego w Zossen oraz 3 brygady strzelców w Berlinie 5 i 6 pułk strzelców).

Na miejsce generała Rundstedta przyszedł generał płk. von Bock, do tej pory

dowódca 3 grupy (armii) w Dreźnie, której zadaniem operacyjnym było przygotowanie koncentrycznego uderzenia na Czechosłowację.

Nastąpiło ono wprawdzie w drodze pokojowej, ale ściśle według opracowanego poprzednio planu operacyjnego dla trzeciej armii, uzupełnionego po wcieleniu Austrii do Niemiec dodatkowym planem, dotyczącym operacji grupy wiedeńskiej. Generał von Bock ukończył swoje zadanie jako dowódca grupy w Dreźnie i wywiązał się z niego „znakomicie“. Przesunięty został teraz na nowy teren, gdzie objął stanowisko, związane z dowództwem armii, której przeznaczeniem są operacje na Wschodzie. Posiada to niewątpliwie swoją wymowę.

Dowództwo grupy w Berlinie ma jeszcze jedno znaczenie. Nie należy zapominać np. takiego faktu: W dniu 20 lipca 1932 roku generał Rundstedt objął władzę wykonawczą w Berlinie po ogłoszeniu stanu wyjątkowego. W chwili, gdy panowie „cywile“, Bracht i von Pappen, likwidowali pruskiego ministra spraw wewnętrznych, co odbyło się bez najmniejszych trudności, generał von Rundstedt likwidował prezydenta policji berlińskiej i komendanta berlińskiej Schutzpolizei.

Generał von Bock ma odpowiednie przygotowanie polityczne. W latach 1922—1923

stał w ścisłym związku z oddziałami tzw. „czarnej Reichswehry“.

W latach 1926—1928, jako dowódca 4 p. p. w Kołobrzegu, ówczesny pułkownik von Bock stanął w charakterze świadka przed sądami niemieckimi w procesach, związanych z działalnością czarnej Reichswehry. Od roku 1929 generał von Bock sprawował kolejno dowództwa 1 dywizji kawalerii we Frankfurcie nad Odrą oraz drugiego okręgu wojskowego w Szczecinie. Zna więc dobrze wschód Niemiec.

B. L.

Katolicyzm słowacki

Tradycje chrześcijańskie Słowaczyzny są bardzo dawne. Nie można bowiem zapominać, że słowacka **Nitra** jest miejscem, gdzie w r. 832 stanęła **pierwsza w tej części Europy świątynia chrześcijańska** na ziemiach słowiańskich. Właściwie Słowaczyzna jest źródłem chrześcijaństwa w sąsiednich Czechach. Polsce a także na Węgrzech. **Chrześcijańską** i przede wszystkim katolicką pozostała Słowaczyzna do dziś. Religia w życiu tego kraju odgrywała i odgrywa **rolę dominującą. Twórcą** słowackiego języka literackiego był kapłan **katolicki ksiądz Bernolak** (1762—1813), cała słowacka **literatura** ma przede wszystkim **charakter religijny.** Pod silnymi wpływami religijnymi tworzyło się też życie kulturalne Słowacji i nastąpiło **odrodzenie narodowe. Śp. ks. prał. Hlinka** a obecnie **przewodniczący** pierwszego autonomicznego **rządu** słowackiego **ks. dr Józef Tiso,** są tylko **przykładem,** jak wielką rolę nawet w życiu politycznym kraju **odgrywa** duchowieństwo. **Lista księży działaczy** na polu kulturalnym i wychowawczym obejmuje bezmała wszystkich duszpasterzy słowackich.

Naród, który w olbrzymiej większości składa się ze stanu włościańskiego (3/5 ogółu ludności), **posiada** bardzo **dobrze rozwiniętą prasę** (prawie **całkowicie katolicką**) i wiele poświęca energii stworzeniu potężnego ruchu wydawniczego. **Towarzystwo wydawnicze św. Wojciecha liczy 96 tysięcy członków, w czym 20 tysięcy inteligencji słowackiej, stanowiącej** w związku tym oddzielną sekcję. Jeżeli uwzględnimy, że ludność Słowaczyzny wynosi ok. 2 i pół miliona mieszkańców, mniej więcej w 70% katolików, rozwój towarzystwa św. Wojciecha uznać należy za imponujący. Niemniej imponująca jest działalność katolików na polu oświatowym. Mimo trudnych warunków 75% **wszystkich szkół elementarnych na Słowaczyźnie utrzymywanych jest przez społeczeństwo katolickie.** Nad to katolicy na Słowaczyźnie posiadają dwa gimnazja i jedno seminarium nauczycielskie.

Poważną pozycję w działalności katolickiej stanowi również ruch stowarzyszeniowy. Obejmuje on przede wszystkim młodzież. Istnieją na Słowaczyźnie liczne stowarzyszenia młodzieży akademickiej (w Bratysławie), młodzieży szkolnej i pozaszkolnej, katoliccy skauci, katolicka organizacja gimnastyczna Orel itd. O sile stowarzyszeń katolickich wśród dojrzałego społeczeństwa świadczy przykład, że np. związek słowackich niewiast katolickich obejmuje przeszło 85 tysięcy członkiń czynnych.

Katolickość Słowaczyzny nie mały wpływ wywarła i na sąsiednie Węgry. Warto podkreślić, że już przed wojną właśnie na ziemiach słowackich rodził się potężny katolicki ruch węgierski. Ze Słowaczyzny pochodził przywódca katolików węgierskich biskup Ottokar Prohászka, na Słowaczyźnie urodził się słynny jezuita O. Bangha, a i wydawca największego dziennika katolickiego na Węgrzech „Nemzeti Ujság“ Laszló Tóth pochodzi z rodziny słowackiej, jak wskazuje nawet jego nazwisko („tóth“ znaczy po węgiersku: Słowak).

———:oOo:———

Przegląd prasy

„Podobnie jak w Sudetach“

„Das Deutsche Nachrichten-Büreau, więc organ III. Rzeszy(!) przynosi dosłowny tekst mowy, którą wygłosił b. sen. Wiesner na zebraniach hitlerowskiej „Jung deutsche Partei“ w Poznaniu i Bydgoszczy. Komentując tę mowę „Warsz. Dziennik Nar.“ pisze:

„Sens żądań niemieckich w świetle wywodów sen. Wiesnera staje się bardzo jasny. Przypomina to żywcem żądania wysunięte w swoim czasie przez Niemców sudeckich i potwierdza nasze przypuszczenia, że taktyka sudecka nie ogranicza się do Czechosłowacji. **Podobnie, jak w Sudetach** żądają dziś Niemcy w Polsce uznania niemieckiej grupy narodowej za podmiot prawa publicznego. Pragną oni zniesienia zależności bezpośredniej obywatela pochodzenia niemieckiego od państwa i zastąpienia jej zależnością od władz grupy narodowej, która swój stosunek do państwa regulować będzie w ramach szerokiej autonomii politycznej. Równa się to stworzeniu państwa w państwie“.

Jest nad czym pomyśleć, panowie Polacy, którzyście się tak entuzjazmowali wystąpieniem Rzeszy w sprawie sudeckiej!

P. starosta i konstytucja

„Kurier Poznański“ podaje dosłownie okólnik rozesłany przez starostę konińskiego. Brzmi on dosłownie:

„Starosta powiatowy koniński. Nr. 58/Wyb.

Do Pana (i) w...

Przypominam Panu (i) o konieczności wypełnienia **obowiązku** obywatelskiego, wynikającego z postanowienia Konstytucji Polskiej z dnia 26. I. 1934 r. przez wykorzystanie prawa wybierania do Sejmu, przysługującego Panu (i) w myśl art. 2 Ordynacji Wyborczej do Sejmu (Dz. U. R. P. Nr. 47, poz. 319 z 10. VII. 1935 r.) i wzywam do wzięcia udziału w głosowaniu do Sejmu w dniu 6 listopada b. r. w Komisji Obwodowej, ustanowionej dla miejsca zamieszkania Pana (i)“.

P. starosta koniński nie wie, że w Polsce nie ma żadnej ustawy, a nie dopiero konstytucji, która by głosowanie przy wyborach traktowała jako „obowiązek“. Po wtóre — pan starosta pisze o jakiejś „konstytucji“ z „dn. 26. I. 1934“, gdy ostatnia konstytucja pochodzi z 23. IV. 1935 r.

Doradca metropolity prawosławnego

„A. B. C.“ zwraca uwagę na przygotowywanie przez rząd jakichś ustaw w sprawie cerkwi prawosławnej.

„Czy — pyta — mamy gwarancję, że życie i polityka Cerkwi prawosławnej w Polsce pójdą drogami równoległymi z interesami państwa? Dotychczasowe fakty mówią, że jest to sprawa trudna i można mieć wątpliwość czy hierarchia prawosławna nawykła do pewnych metod działania, zachowa się poprawnie. Najgorzej jednak przedstawia się to, co zawsze towarzyszy Cerkwi prawosławnej — jej otoczenie i szare eminencje, kierujące tą przedziwną organizacją z ukrycia. Jak nas informują, po zmniejszeniu się wpływów „alter ego“ metropolity Dionizego ks. Michała Boreckiego, proboszcza parafii prawosławnej w Łodzi, kierownicze stanowisko pokątnego doradcy i ukrytego w cieniu „uprawitiela dieł“ objął ex-unita ks. Szymon Fedorońko. O tym jak ten duchowny pokieruje w przyszłości polityką, świadczy jego ciekawa i dziwna biografia młodości. Ukrainiec z Małopolski po opuszczeniu Galicji przez wojska rosyjskie w r. 1915, ks. Fedorońko, jako osoba wtedy cywilna ewakuował się do Rosji i stał blisko ówczesnego metropolity wołyńskiego Eulogiusza, który prowadził akcję przeciwunicką na okupowanych ziemiach“.

„Komornik zajął kościół“

„Gazeta Kościelna“ (Lwów) pisze o ciekawym wydarzeniu w gminie — Cejkinie (Wileńszczyzna).

„W miejscowości tej, gdzie się znajduje zabytkowy kościół z 1723 roku, utworzono parafię w 1904 roku. Tak się dziwnie jednak złożyło, że kościół, plebania i cmentarz grzebalny były zapisane na hipotece majątku Cejkinie. Obecnie zjawił się tam komornik i opisał jako resztówkę majątku kościół, plebanię i cmentarz grzebalny za długi prywatne.

Dzięki zabiegom proboszcza i parafian, uzyskano tylko krótki czas na porozumienie w sprawie zajęcia z odnośnymi władzami.

Na wieść o zajęciu kościoła, ludność katolicka rozpoczęła zbiórkę pieniędzy na spłatę długów prywatnych“.

Rok II

Głos rolnika, hodowcy i ogrodnika

Nr 25

Akcja usprawnienia gospodarstw małorolnych

W dyskusji nad zagadnieniem współrzędnej uprawy drzew owocowych i roślin rolniczych na Ziemi Podhalańskiej, oddajemy głos wybitnemu fachowcowi i specjaliście nauki sadownictwa p. dr. Stef. Ziobrowskiemu, docentowi Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie. W następnym dodatku „Głosu rolnika, hodowcy i ogrodnika“ zamieścimy polemiczny artykuł, o przeciwstawnych poglądach na kwestię wprowadzenia tzw. „gospodarstw piętrowych“. **(Red.).**

W związku z artykułem p. inż. dra Fr. Goca, w nr. 298 z b. r. pod powyższym tytułem, pozwalam sobie przesłać parę uwag na ten temat.

Z punktu widzenia ogrodnika odróżniamy gospodarstwa sadownicze intensywne i ekstensywne. Pierwsze uprawiają tylko drzewa owocowe, przy równoczesnym nawożeniu i bardzo dokładnej i stałej uprawie mechanicznej, bez wyzyskiwania jednak ziemi dla innych upraw (chyba tylko w okresie młodości drzew). Drugie natomiast pod drzewami owocowymi prowadzą szereg innych kultur, przewidzianych ogólnym płodozmianem gospodarczym, uważają te kultury za główne, a dodatek stanowią drzewa owocowe. Plon z drzew uzupełnia dochody płodów rolnych. Jeżelibyśmy jednak na tę ekstensywną gospodarkę sadownictwa popatrzyli z punktu widzenia rolnika, to uważać ją musimy za intensywną gospodarkę rolniczą. Z tego więc tylko punktu widzenia należy rozważać tak zwane „gospodarstwa piętrowe“, a nie tak, jak to robią krytycy, z punktu widzenia czysto sadowniczego.

W drobnych karłowatych gospodarstwach. naszych włościan, gospodarka jest niewłaściwa i dochodu niewiele. Dzieje się to z różnych zresztą przyczyn, o których tutaj nie mam potrzeby mówić. Gdyby jednak do gospodarki dzisiejszej wprowadzić jeszcze uzupełnienie dochodu przez plon z drzew owocowych, to rolnik ten będzie miał (i to jest główna myśl całej akcji) przede wszystkim trochę owocu dla swoich dzieci i siebie. Rozumie się, że trochę owocu sprzeda, ale dzięki większej konkurencji sprzeda tylko owoc pierwszej klasy, resztę, albo zje na surowo, albo przerobi. Po wprowadzeniu więc kultury współrzędnej, podniesie się spożycie własne owocu, a więc i zdrowie ludności, podniesie się zamiłowanie do sadownictwa (nikt z nas nie będzie przeszkadzał zmianie dzisiejszej uprawy rolniczej na sadowniczą) znikną kradzieże owocu, bo każdy będzie miał swój własny owoc. Jednym słowem wieś podniesie się finansowo, zdrowotnie i moralnie.

Zastanówmy się nad tym, czy rzeczywiście nawet z punktu widzenia czysto sadowniczego uprawa współrzędna jest możliwą. Rozumie się samo przez się, że przy uprawie dwóch roślin równocześnie (drzewa owocowego i rośliny rolniczej) ilość wody w glebie, oraz ilość odpowiednich nawozów musi być większą, i to tym większą im większe są na te czynniki wymagania obu roślin współrzędnie uprawianych. Otóż jeżeli idzie o wodę, to według badań naukowych przeprowadzanych ostatnio w wielu krajach, okazało się, że drzewa owocowe udają się doskonale przy uprawie innych płodów rolnych, jeżeli opadów atmosferycznych jest mniej więcej 600 do 700 mm rocznie. Muszą one w dodatku być tak rozłożone, by przypadały w najkorzystniejszych dla drzewa i roślin miesiącach. Tym wymaganiom doskonale odpowiadają nasze okolice podgórskie. Klimat podgórski również dzięki nasłonecznieniu i wielu innym właściwościom doskonale odpowiada kulturze drzew owocowych. Ponieważ właśnie uprawa rolnicza jest w tych okolicach mniej dochodową, więc dodanie drzewa owocowego jest tu zupełnie na miejscu. Jeżeli idzie o nawożenie, to rozumie się, że ilość dostarczonego glebie nawozu musi być większa, aniżeli przy uprawie jednej tylko rośliny. Tym samym dzięki wprowadzeniu do uprawy rolniczej drzewa owocowego, podniesie się intensywność uprawy w dzisiejszych zaniedbanych gospodarstwach. Małorolny bowiem sam doskonale zrozumie, że im lepiej uprawi i staranniej nawiezie, tym plony będzie miał większe. Najwięcej krytycznych uwag spotykamy odnośnie połączenia. łąk i pastwisk z uprawą drzew owocowych. Zbita darń trawy rzeczywiście zmniejszą dopływ wody w głąb gleby i hamuje dostęp powietrza. Ale i na to jest rada, należy drzewa okopać należycie, dać im odpowiednie tarcze otwarte i nawozić również dokładnie, a nie ma obawy, by drzewa nie owocowały. W wypadkach dłuższej posuchy, korzystnie jest naturalnie takie łąki czy pastwiska nawadniać, ale metodę nawadniania przecież polecają nasi specjaliści przy czystej gospodarce pastwiskowej czy łąkowej. Jeżeli więc nawadniamy łąkę, nie ma przeszkód, by tej wody dodać trochę więcej wówczas, gdy na niej rosną drzewa owocowe. Przykładem jaskrawym, że tak można robić, są przecież sady Szwajcarii i Tyrolu, gdzie sama Szwajcaria ma około 11 milionów drzew owocowych na łąkach, pastwiskach i polach uprawnych, a niespełna 1 milion tylko drzew w sadach czystych. W Tyrolu zaś widziałem gospodarstwa chłopów tamtejszych prowadzone w ten sposób, że z trawy miał zbiór roczny pięć razy, a z drzew w tej łące rosnącej przeciętny roczny zbiór do 300 kg jabłek i to owocu pierwszej klasy, nie licząc naturalnie owocu drobnego. Ci, którzy powołują się na zagranicę, niech zbadają niektóre okolice Niemiec i Czechosłowacji, gdzie dzisiaj wprowadza się na wielką skalę właśnie taką gospodarkę współrzędną. Naturalnie rzecz prowadzona jest planowo z uwzględnieniem warunków miejscowych klimatycznych i glebowych, a również i kwestia doboru odmian rozpatrywana jest w ogólnopaństwowym interesie.

Cała akcja usprawnienia gospodarstw małorolnych w województwie krakowskim jest też tak rozplanowana, że w gospodarce całego państwa zaważyć musi wydatnie. Ponieważ klimat i gleba naszego pogórza nadaje się doskonale na uprawę śliw, przeto ten gatunek owocu będzie przede wszystkim brany pod uwagę. Stworzymy w ten sposób rejon śliwkowy polski i uniezależnimy się od śliw obcych, sprowadzanych do nas masami z zagranicy, w formie suszu czy powideł. Naturalnie jabłonie, grusze, wiśnie, czereśnie i orzechy włoskie brane są we właściwych miejscach i w odpowiednim procencie również pod uwagę. Liczymy się bowiem również i z tym, że akcja letniskowa, obejmująca znowu nasze całe pogórze, wymagać będzie od naszych włościan dostarczenia pewnej ilości owocu letnikom.

Zdając sobie dokładnie sprawę z ważności zagadnienia przed przystąpieniem do samej akcji, zasięgaliśmy opinii fachowców tak rolników, jak i ogrodników, specjalistów różnych gałęzi wiedzy. Dziś akcja ma uznanie najwyższych czynników i wierzymy w to mocno, podniesie gospodarczy stan województwa krakowskiego wydatnie.

Dr Stefan Ziobrowski
doc. sadownictwa S. G. G. W.

Przypomnienia na listopad

W sadzie i ogrodzie

Sadzenie drzew i krzewów powinno być na ukończeniu. M ł o d e drzewka obsypać wokół ziemią, by nie zmarzły. Przekopać przed zimą ziemię w sadzie. Truskawki obłożyć nawozem słomiastym lub liśćmi. Owoce w piwnicy przeglądać, piwnice wietrzyć. Posiać na zimę marchew i pietruszkę.

Właściwy sposób użycia słomy

Przy skarmianiu słomą bydła, nie należy jej ciąć na sieczkę. Oczywiście, gdy mamy słomy poddostatkiem. Wzorowe gospodarstwa nie rżną sieczki ani dla bydła, ani dla owiec. Górny koniec słomy, pod kłosem, jest miększy i bywa chętnie zjadany przez inwentarz, zaś na ściółkę jest mniej odpowiedni. Dolny koniec słomy jest twardy, zwierzęta go mniej chętnie spożywają, ale za to jest on lepszy na ściółkę. Dopóki słoma nie jest pocięta, to nie wnikają w nią ciecze, lecz ściekają po niej, jak to widzimy, gdy słoma leży na dachu. Słoma deptana w oborze nasiąka gnojówką łatwiej w częściach rurkowych, dolnych, podczas gdy miękki górny koniec słomy, jako mniej sprężysty nie chwyta w siebie tej ilości cieczy.

Z tego względu powinnoby się skarmiać górne części słomy, a dolnymi słać. We wzorowych gospodarstwach nigdy się nie rżnie sieczki ze słomy, lecz daje się ją w całości na noc na zakładkę, a po objedzeniu kłosków i czubków, reszta idzie na ściółkę. Natomiast w wypadkach, gdy się od razu używa słomy na ściółkę, ażeby ona lepiej zatrzymywała gnojówkę, tnie się na specjalnych sieczkarniach na kawałki 20—30 cm. długie. Takie specjalne sieczkarnie opłaca się używać w większych gospodarstwach. Dla mniejszych, wystarcza lada, w której zamiast koła z nożami lub bębna jest przyczepiona stara kosa.

W POLU.

W listopadzie trzeba wykonywać orki zimowe. Głęboka orka zimowa jest podstawą kultury rolnej. Przyorywać nawozy zielone i obornik. Po wyoraniu, zrobić przegony dla odpływu wody. Poprawiać rowy i odwodnice. Łąki i pastwiska bronować, zdzierać mech i wywozić na kompost. Naprawiać naoliwiać i przechowywać w suchym miejscu narzędzia rolnicze.

PRZY INWENTARZU.

Inwentarz przywyczajać do zimowego żywienia. Uważać, aby przejście z żywienia letniego nie było nagle. -W dni pogodne bydło wypędzać na po dworze. Poić wodą wystałą. Świnie na zabicie na Boże Narodzenie mocno paść i tuczyć. Drób wybrakować do przezimowania. Chować tylko dobre nioski.

Kronika rolnicza

URODZAJ ZBÓŻ W NIEMCZECH. Tegoroczne zbiory zbóż w Niemczech są pomyślniejsze, niż w roku ubiegłym. Według danych urzędowych całkowity zbiór ziarna zbóż wyniósł w b. r. 28 milionów ton, czyli o 3,800.000 ton więcej niż w zeszłej kampanii. Ilość ta wystarczy na wewnętrzną konsumcję.

WYSTAWA ROLNICZA. W Warszawie otwarta będzie w dniach od 10 do 14 b. m. francuska wystawa rolnicza. Organizacji tej wystawy podjęła się francusko-polska Izba Rolnicza.

Jak skarmiać paszę

Paszę należy dawać bydłu w takim stanie, aby były przez zwierzęta jak najlepiej strawione i wyzyskane.

Okopowe dawać najlepiej w całości, wymyte lub przynajmniej na sucho oskrobane z nadmiaru ziemi. Siekanie buraków, ziemniaków itd. jest połączone nie tylko ze stratą czasu, ale tracimy też cenny sok, który wycieka. Mimo to siekanie okopowych stosujemy przede wszystkim dla starszych krów o słabych zębach i dla młodzieży. Poza tym dobrze jest siekać okopowe, gdy chcemy je dawać wymieszane z sieczką, np. wtedy, gdy mając mało słomy musimy ją oszczędzać i dawać razem z okopowymi w postaci sieczki. Wymieszanie okopowych z sieczką ułatwia też lepsze pogryzienie sieczki. Trzeba zwrócić uwagę jednak na to, aby zarówno okopowe, jak i sieczka nie były zbyt drobno pcsiekane.

Parowanie okopowych stosujemy do ziemniaków, spasając je końmi lub trzodą, bydło lepiej trawi i wyzyska ziemniaki surowe.

Odpadki fabryczne, jak wytłoki, wywar, pulpę z krochmalu — dawać można z dość grubą sieczką. Wytłoki suszone można dawać same, po namoczeniu, również bez sieczki dajemy nieraz wytłoki kiszone. Wszelkie kiszonki spasać same.

Pasze suche, a więc siano, słomę — najlepiej dawać całe. Gdy jest mało słomy, to chcąc ją wyzyskać, albo też poprawić jakość lichych plew, robimy t. zw. parzonkę, t. j. sieczkę lub plewy zalewamy wodą tak, aby paszę dobrze zmoczyć i trzymamy przez dobę w beczce mocno utłoczoną — otrzymamy wówczas paszę lekko kwaśną, zaparzoną, a więc zmiękczoną.

Pasze treściwe, które są najdroższe i trzeba nimi umiejętnie gospodarować, dajemy na sucho i bez innych pasz. Wszelkie zboża dajemy w postaci śruty, otręby na sucho, makuchy potłuczone. Niektóre pasze treściwe daje się nieraz w stanie płynnym, np. pójki dla cieląt z makuchu lnianego, z otrąb, różne zupy z grochu z dolewaniem mleka i t. d. Poza tym dobre są pójki z otrąb i makuchu lnianego dla krów pocielętnych.

Trzeba pamiętać, że najlepszy zawsze jest sposób skarmiania pasz treściwych na sucho, oddzielnie, bez okopowych i sieczki w żłobie czysto wymiecionym. Chodzi bowiem o to, by zwierzęta przed połknięciem dokładnie te pasze naśliniły i strawiły.

———:ooo:———

Kalendarzyk katolicki

WTOREK 8 LISTOPADA. Św. Sewera.
Wschód słońca o godz. 6.43, zachód o godz. 15.56.
Długość dnia 9 godzin 13 minut.

—oOo—

ODCZYT O GIACOMO LEOPARDIM. Staraniem oddziału krakowskiego Związku Zawodowego Literatów Polskich, we czwartek 10 b. m. o godz. 19 w sali nr 39 Uniwerytetu Jagiellońskiego, wygłosi dr Wł. J. Dobrowolski, lektor U. J., odczyt: „Giacomo Leopardi — myśl i artyzm“. Utwory Leopardiego recytują Bogusława Czuprynówna i Antoni Augustynek, speaker P. R. Wstęp 50 gr., akad. 25 gr. — młodzież szkół średnich 10 gr.

—oOo—

ZMARLI W KRAKOWIE: Śp. Franciszek Tomsa l. 58, obywatel miasta Krakowa; śp. z Seligmanów Antonina Sosnowska l. 78; śp. z Szafrańców Maria Kisielewska l. 76.

—:oOo:—

REPERTUAR TEATRU M. IM. J. SŁOWACKIEGO.
Wtorek 8. XI. „Balladyna“.
Środa, 9. XI. „Gałązka rozmarynu“.
Czwartek, 10. XI. „Balladyna“.

REPERTUAR KIN:

ADRIA: „Zdradziecki wąwóz“ i „Panowie z towarzystwa“.
APOLLO: „Florian“ (według powieści M. Rodziewiczówny).
KINO DOMU ŻOŁNIERZA: Od soboty 5 listopada 1938 r.: „W cztery oczy“.
L. O. P. P.: „Pani Walewska“ z Gretą Garbo i Charlesem Boyerem.
MUZEUM: „Wierna rzeka“.
PROMIEŃ: „Robin Hood“, w/g pow. W. Scotta.
SCALA: „Rosalie“.
STELLA: 1) „Włóczęgi północy“ (Del Cambre), 2) „Śmiertelni wrogowie“ (Ken Maynard).
ŚWIT: „Królewna Śnieżka“. Realizacji Walta Disney'a.
SZTUKA: „Marnotrawna córka“.
UCIECHA: „Gehenna“.
WANDA: „Paweł i Gaweł“. W rolach głównych: Adolf Dymsza, Eugeniusz Bodo, Helena Grossówna.

—oOo—

DZIŚ PREMIERA „BALLADYNY“ J. SŁOWACKIEGO. Dziś we wtorek punktualnie o godz. 8 wieczór dana będzie w Teatrze Miejskim „Balladyna“ Juliusza Słowackiego, w inscenizacji i reżyserii dyr. K. Frycza. W roli tytułowej wystąpi **Zofia Jaroszewska**, w innych rolach: **R. Pawłowska** (Alina), **B. Janikowska** (Matka), **J. Jabłonowska** (Goplana), **A. Matusiakówna** (Skiera), **M. Bednarska** (Chochlik), **W. Nowakowski** (Pustelnik), **S. Czajkowski** (Kirkor), **T. Burnatowicz** (Kostryn), **W. Woźnik** (Grabiec), **J. Jaroń** (Filon), **W. Macherski** (Kanclerz) oraz **W. Kolwas, S. Turski, G. Senowski, J. Bobrowski.** „Balladyna powtórzona będzie we czwartek. — Po przedstawieniach „Balladyny“ oczekiwać będą na publiczność wozy tramwajowe.

„POŁAWIACZE PEREŁ“, opera G. Bizet'a, dana będzie przez Operę Krakowską w poniedziałek, dnia 14 b. m.

—x—

ODPOWIEDZI REDAKCJI. Czytelnik ze Skoczowa. Wszystko w porządku.
Chór Cecylia. Gdynia—Chylonia. Przekazaliśmy Księgarni Krakowskiej do załatwienia.

Kogo Kraków wybrał?

Kraków wybrał w ubiegłą niedzielę czterech posłów, trzech Polaków: prof. **Starzewskiego**, dra **Jahodę-Żółtowskiego** i **Adama Skotnickiego**, oraz żyda dra **Schwarzbarta.**

W poprzednim sejmie żydzi krakowscy nie mieli swego przedstawiciela. Syjoniści w r. 1935 nie mogąc przeboleć, że zamiast kandydatury rabina Thona wysunięto kandydaturę dyr. Spiry, zbliżonego do kół „sanacyjnych“, zbojkotowali wybory. Dyr. Spira padł przy wyborach, uzyskawszy zaledwie 10.020 głosów.

Przy wyborach w d. 6. XI. żydzi solidarnie, bez względu na dzielące ich różnice, rzucili swe głosy na dra Schwarzbarta. Dzięki temu wyszedł.

Charakterystyczne są wyniki wyborów w okręgu 80. Stojący na pierwszym miejscu prof. Starzewski otrzymał mniej głosów niż stojący na trzecim miejscu dr Jahoda-Żółtowski, który uzyskał 20.381 głosów. Prof. Starzewski otrzymał 17.509 głosów, odnosząc jednak zwycięstwo nad drem Rozmarynowiczem, który przepadł, mimo że miał uprzywilejowane drugie miejsce (pierwsze dwa miejsca są uprzywilejowane, ponieważ jeżeli wyborca nie zaznaczy na kogo głosuje, przyjmuje się, że oddał głos na dwóch pierwszych kandydatów).

Udział wyborców w głosowaniu był stosunkowo nieduży. Głosowało 78.391 osób na 143.347 wyborców, tj. 54 proc. Jest to frekwencja dużo mniejsza niż w roku 1928 (66 proc.), nieco większa jednak niż w roku 1935 (44 proc.).

Podział głosujących według wyznania przedstawia się następująco: **Wyborcy żydowscy** głosowali prawie wszyscy, tj. około 35.000 osób. **Katolików** głosowało około 43.000.

M.

Polski Czerw. Krzyż na straży zdrowia
szerokich mas

W sobotę odbyło się posiedzenie Rady Okręgu Krakowskiego P. C. K. pod przewodnictwem dyr. J. Gregera. Rada zatwierdziła program pracy i preliminarz budżetowy Okręgu Krakowskiego P. C. K. na rok 1939, zamykający się po stronie dochodów i wydatków kwotą zł 251.243.—.

Poza zasadniczym programem pracy, przewidziane jest w 1939 roku rozszerzenie zasięgu pracy **Ruchomego Ambulansu Rentgenowskiego P. C. K.**, którego zadaniem jest umożliwienie wykrywania **wśród szerokich mas społeczeństwa osób ze zmianami gruźliczymi.** Ponadto program przewiduje zorganizowanie **Ruchomego Ambulansu Dentystycznego** dla młodzieży szkół wiejskich.

Zabezpieczenie Krakowa od powodzi

Sprawa zabezpieczenia Krakowa od powodzi stała się szczególnie aktualna od czasu ostatniej wielkiej powodzi w r. 1934. Nad ochroną miasta pracowano jednak już od dawna. W pierwszych latach XX wieku **przełożono koryto Rudawy od Woli Justowskiej, zasklepiono dawne jej koryto oraz wykonano budowle ochronne po obydwóch brzegach Wisły.** W toku robót jest **rozszerzenie zakola pod Wawelem, uregulowanie i obwałowanie rzeki Wilgi, ukończenie kolektora prawobrzeżnego** z syfonem pod Wilgą oraz **wykonanie budowli, zabezpieczających miasto od zalewu wodami opadowymi.**

Zagadnieniu zabezpieczenia Krakowa od powodzi poświęcona jest broszura inż. **Stefana Szemplińskiego pt.: „Zabezpieczenie m. Krakowa od powodzi a oczyszczanie ścieków kanałowych za pomocą stawów rybnych“.**

Autor omawia cztery alternatywy zabezpieczenia miasta od powodzi: 1) za pomocą pomp dla odprowadzania opadów, 2) za pomocą specjalnych basenów ziemnych do magazynowania wody opadowej i kanałowej na czas powodzi, 3) za pomocą przedłużenia kolektorów i pomp i 4) za pomocą syfonu.

Dłużej zatrzymuje się autor nad czwartą alternatywą, t. j. nad pomysłem zabezpieczenia Krakowa od powodzi za pomocą syfonu pod Wisłą i wspólnego kolektora z ujściem do Drwini. W związku z tym projektem rozpatruje inż. Szempliński aktualną sprawę stawów rybnych, które byłyby założone w Płaszowie wzdłuż Wisły i służyłyby do biologicznego oczyszczania ścieków kanałowych.

Studium Teologiczne dla świeckich
Wywiad z kierownikiem S. T., ks. dziekanem Archutowskim

— Zainteresowanie wykładami teologicznymi w Krakowie, któreśmy zapowiedzieli w nrze z 30. X. jest wielkie; czy ksiądz Dziekan nie byłby łaskaw coś więcej o nich powiedzieć?

— Wdzięczny Panu jestem, że Pan przychodzi po bliższe informacje; uwolni mnie to od zabiegów, a przyczyni się do propagandy. Niech Pan pyta!

— Jaki cel stawia sobie Studium Teologiczne?

— Studium Teologiczne chce z jednej strony odpowiedzieć na liczne głosy świeckiej inteligencji, zwłaszcza młodzieży akademickiej, która wielokrotnie domagała się systematycznych wykładów z dziedziny Teologii, — a z drugiej wypełnić uchwałę Synodu plenarnego w Częstochowie, który żądał, aby świeccy katolicy poznawali coraz dokładniej swoją wiarę i zasady jej wnosili do wszystkich dziedzin życia. Chcemy właśnie przez systematyczne wykłady ułatwić katolikom świeckim zdobycie gruntownej wiedzy religijnej i zapoznać ich z kulturą katolicką.

Będziemy systematycznie wykładali wszystkie działy wiedzy teologicznej, a więc: Pismo św, Filozofia chrześcijańska; Teologia dogmatyczna i moralna, Historia Kościoła i Prawo kanoniczne. — Ponad to, jeśli będzie możliwe, zamierzamy dać wykłady z porównawczej historii religii, socjologii i literatury chrześcijańskiej.

Rozumiemy dobrze, iż materiał jest bardzo obszerny i wyłożenie całego wymaga znacznie więcej czasu, aniżeli planujemy. Sądzę jednak, że wykładając po dwie godziny tygodniowo przez trzy lata można będzie całość wyłożyć.

— A więc będzie to Studium trzyletnie. Jakie przedmioty będą wykładane w tym roku?

— Planujemy, że co rok będą wykładane dwa przedmioty główne, np. w tym roku Pismo św. (Stary i Nowy Testament) i Filozofia chrześcijańska wraz z Etyką. Ponad to, jeśli będzie możliwe, są planowane specjalne wykłady nadzwyczajne o aktualnych zagadnieniach... — Dodać mogę, że wykładać będą profesorowie i docenci naszego Wydziału Teologicznego, co jest gwarancją, że wykłady będą na poziomie wyższym, uniwersyteckim. Sądzimy bowiem, że słuchaczami naszymi będzie przeważnie młodzież akademicka, dla której głównie Studium Teologiczne jest organizowane. Mamy nadto nadzieję, że zgłosi się niemało osób spośród inteligencji krakowskiej, które pragną rozszerzyć i pogłębić swą wiedzę religijną.

Posiadający maturę i zapisani na całość rocznego kursu, będą słuchaczami zwyczajnymi, ale można też w charakterze słuchacza nadzwyczajnego zapisać się na poszczególne przedmioty.

— Kiedy początek wykładów?

— Wykłady rozpoczynamy we wtorek dn. 15 listopada. Wykłady będą się odbywały dwa razy w tygodniu, tj. we wtorki i czwartki od g. 20—21 w sali nr 66 Coll. Novi. Sekretariat (w biurze Dziekanatu Teologicznego, II piętro) będzie udzielał bliższych informacji, a zapisy przyjmuje codziennie od g. 12—13 każdego dnia.

Z teatru im. Słowackiego
Węgierska orkiestra dziewcząt cygańskich.

Wielki sukces, jaki odniósł występ węgierskiej orkiestry dziewcząt cygańskich w Filharmonii warszawskiej, dobrze zarekomendował ten zespół młodych koncertantek w Krakowie, które melomanom naszym, a zwłaszcza miłośnikom ludowej pieśni węgierskiej, przyniosły dwa miłe wieczory. Bo z bogatego programu tych dwóch wieczorów na szczególne wyróżnienie zasługują w pierwszym rzędzie pieśni i tańce węgierskie, oraz węgierskie pieśni ludowe i melodie cygańskie. Dyrygentka zespołu, p. Lili Gyenes, z zadziwiającym temperamentem prowadziła ten fenomenalnie zgrany zespół skrzypiec, fortepianu, wiolonczeli, klarnetów i cymbałów — a skrzypeczki w jej rękach zmieniły się naprawdę w czarujący instrument, śpiewający sentymentem i temperamentem cygańskiej duszy.

Na pochwałę zasługuje też doskonały akompaniament fortepianowy, solo na cymbałach p. **N. Komlosi** i śpiew p. **I. Pecsi**, która z werwą odśpiewała szereg pieśni ludowych. Entuzjastyczne brawa były zasłużoną nagrodą za wykonanie utworów Liszta i Brahmsa, a dalej — Straussa i Lehara.

a. w.

Sygn. VII. Km. 542/38 i conex.

Wierzyciel: J. Rybotycki, H. Hoffman, J. Dylewski, H. Wachtel, M. Erlbaum c/a Władysław Herman, Maria Kalinowska.

Obwieszczenie o licytacji ruchomości

Na podstawie art. 602 k. p. c. podaję do publicznej wiadomości, że dnia 15 listopada 1938 o godzinie 14.30 w Krakowie, ul. Siemiradzkiego L. 13, odbędzie się licytacja ruchomości, należących do Władysława Hermana i Marii Kalinowskiej, składających się z maszyny do pisania, urządzenia domowego, bundy, garnituru do pisania, strzelby, rewolweru i auta osobowego marki „Hansa“, które oszacowane zostaną przed licytacją.

Ruchomości można oglądać w powyżej podanym miejscu i czasie.

Licytacja rozpocznie się najpóźniej w ciągu dwóch godzin po wyznaczonym terminie (art. 606 § 1 k. p. c.).

Dnia 29 października 1938 r.

Komornik Sądu Grodzkiego
Jan Zimowski.

Zapowiedź.

Podaje się do publicznej wiadomości, że

1. Czeladnik stolarski Franciszek Adam **Świątkowski** zamieszkały w Bydgoszczy Na Wzgórzu 3, syn zmarłych fryzjera Jana Świątkowskiego i żony jego Agaty z domu Kotra ostatnio zamieszkałych w Okocimie powiat Brzeski.

2. Krawczyni Helena **Przybylska** zamieszkała w Bydgoszczy, Seminaryjna 12, córka zmarłych tokarza Jana Przybylskiego ostatnio zamieszkały w Mogilnie powiatowe miasto i żony jego Wiktorii z domu Płoszyńska ostatnio zamieszkałej w Bydgoszczy, chcą zawrzeć związek małżeński.

Obwieszczenie zapowiedzi nastąpić winno w Bygoszczy, w gazecie "Głosu Narodu" w Krakowie.

Bydgoszcz, dnia 5. XI. 1938 r.
Urzędnik stanu cywilnego
(—) *Aulich*, Dyrektor.
(Pieczęć)

ALLAN VAUGHAN ELSTON. 1

DZWONEK NA PALMIE

Przekład z francuskiego Z. S.

Palma, o której mowa, wyższa od wszystkich w pobliżu, nachylała się ku morzu, jak inne. Jej długi, smukły pień, wysokości nieledwie trzydziestu metrów, wieńczył pęk, delikatnego, zielonego listowia. Przy lada drgnieniu długich liści palmowych odzywał się krystaliczny dźwięk, gdyż na samym wierzchołku drzewa dzwonek był uwiązany, dzwonek milczący jedynie wtedy, gdy czas był całkiem spokojny. W małym domku z zielonym dachem listowia młoda metyska słyszała jak dzwonił, poruszany tchnieniem najlżejszego powiewu, a gdy przypadkiem milczał była już na wybrzeżu, oczekując powrotu męża, gdy wiatr cichnął, niepokoiła się o niego.

Dick Kennedy, łowiący ze swojej łodzi ryby, mniej więcej o dwie mile od wybrzeża, słyszał również, krystaliczne dźwięki. Kask, zniszczony i wyblakły od słońca osłaniał jego głowę, nogi miał bose, a ubranie prawie w strzępach. Słyszał głos dzwonka a jego twarz, opalona i pełna energii, jaśniała wewnętrznym zadowoleniem. Żywym i pewnym ruchem pociągnął za linkę i wydobył z wody wielką, wspaniałą rybę. Jak zwykle u niewidomych, zmysł dotyku miał tak wysubtelniony, że dotknąwszy pletw, rozpoznawał gatunek ryby.

Wsłuchany wciąż w głos dzwonka, dał się unieść prądowi, zarzuciwszy wędkę. Pamiętał słowa Ili, swej towarzyszki życia, wypowiedziane w dzień, gdy znalazłszy dzwonek w ruinach dawnej „misji“ wspięła się na drzewo i zawiesiła go wysoko:

— W ten sposób, mój drogi Ryszardzie, już się nie zabłąkasz.

Wystarczyło mu teraz wiosłować, kierując się dźwiękiem, by odnaleźć Ilę, czekającą na niego. Gdy czasem zbyt daleko zapuścił się w głąb dżungli, wystarczało mu postępować za głosem dzwonka, by wrócić do tego serca wiernego i zawsze czujnego. Ila była piękna, wiedział o tym, choć jej nigdy nie widział. Wybuch kotła na okręcie pozbawił go wzroku na parę godzin przedtem zanim jako rozbitek znalazł się na wybrzeżu. Ila go wypielęgnowała, powróciła do życia. A potem kapelan statku, który przybił do brzegu, połączył ich sakramentem małżeństwa.

Alf Honer, właściciel jedynego sklepu na wyspie, wyrażał się z pogardą o tej parze:

— Ślepiec i jego żona, to dwa szczątki, wyrzucone przez morze.

Ale Kennedowie nie dbali o gadaniny Honera, i wiedli w dalszym ciągu pogodny żywot, pod palmą o srebrnogłosym dzwoneczku.

Dick, kierujący zręcznie łódką w stronę znanych mu nutek niewidzialnych przewodników, usłyszał wkrótce głos Ili:

— Ryszardzie! Chodź prędko, prędko. Mam niespodziankę dla ciebie!...

Odcień zachwytu dźwięczał w głosie młodej kobiety, biegnącej po płytkiej wodzie do niego. Chwyciła dziób łodzi, i pociągnęła ją na piasek, po czym zarzuciła mężowi ręce na szyję tak żywiołowym gestem, że wątła łódź zadrżała.

— Wielka to niespodzianka. — Powtarzała radośnie.

— Coś dobrego do jedzenia? — Spytał Dick roześmiany. — Może zupa żółwiowa?

— Och, prawdziwy z ciebie mężczyzna. — Odparła, musnąwszy go ręką po twarzy. — Myślisz tylko o jedzeniu. Chodźże już wreszcie.

Ila była tak przejęta, że prawie nie zauważyła wspaniałych, świeżo złowionych ryb w łodzi.

Wyciągnąwszy ją na brzeg, wzięła męża za rękę i poprowadziła go szybkim krokiem do domu. Były to trzy ubikacje wzorowo utrzymane, z których jedna, z trzcinowymi meblami, wyglądała wcale pokaźnie; przegradzały je zasłony z roślinnych włókien w rodzaju stor weneckich, które łatwo podnosić i spuszczać.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Przedpłata miesięczna w Krakowie bez odniesienia 4.50 zł, z odniesieniem 5 zł.
Na całym obszarze Państwa Polskiego z przesyłką pocztową 5 zł, za granicą 8 zł.
Konto P. K. O. Nr 415.730
Redakcja nie zamówionych artykułów nie zwraca i nie honoruje, listów nie opłaconych nie przyjmuje. Redakcja przyjmuje strony od godziny 14 do 15-tej.

CENY OGŁOSZEŃ

Ogłoszenie zwykłe za wiersz milimetrowy	20 gr
Nadesłane strona 9-ta „ „ „	50 gr
Komunikaty „ „ „	60 gr
Komunikaty na 1 „ „ „	70 gr
Drobne za wyraz	10 gr

Układ tabelaryczny o 50% drożej. — Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25%.

Wydawca: za „Katolickie Towarzystwo Wydawnicze“ Ska z o. o. dr St. Kijak. — Redaktor odpowiedzialny mgr Konstanty Turowski.
Drukarnia Polska, Fr. Zemanka w Krakowie.